

OBWÓD KALININGRADZKI

Przegląd faktów, wydarzeń, opinii

4

(140)

BIULETYN TOWARZYSTWA NAUKOWEGO I OŚRODKA BADAŃ NAUKOWYCH
im. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO W OLSZTYNIE

KWIECIEŃ
2006

OD REDAKCJI

Budżet obwodowy uzyskał w pierwszym kwartale br. nadwyżkę w wysokości 321 mln rubli. Przygotowano korektę budżetu rocznego, która zakłada uzyskanie dodatkowych 1215 mln. rubli dochodów własnych oraz 227 mln. z budżetu federalnego, przy zakładanym deficycie 121 mln rubli (9,7%). W tak sprzyjających warunkach 1 kwietnia br. weszła w życie ustawa federalna „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim i wniesieniu zmian do niektórych aktów ustawodawczych Federacji Rosyjskiej”. Ulgi podatkowe i celne dla byłych rezydentów SSE (w trybie poprzedniej ustawy) zostały utrzymane na 10 lat. Funkcje Administracji SSE powierzone zostały regionalnemu Ministerstwu Gospodarki, kierowanemu przez Feliksa F. Łapina. Gubernator Boos powołał także grupę roboczą, kierowaną przez dr. Leonida Siergiejewa, której zadaniem jest wyjaśnienie i interpretacja dla potrzeb władz i inwestorów zapisów ustawy i aktów wykonawczych do niej. Pierwsze postanowienia rządowe określiły kryteria wydawania certyfikatów przetworzenia towarów w strefie (m.in. Kaliningradzka Izba Handlowo-Przemysłowa ma prawo wydawania certyfikatów pochodzenia towarów, podlegających wystarczającemu przetworzeniu w SSE) oraz wykaz towarów podlegających akcyzie i ocłeniu. Nadal jednak wielu ekspertów podnosi kwestię proeuropejskiego zorientowania gospodarki kaliningradzkiej oraz wad i zalet nowych rozwiązań (wielkość kapitału założycielskiego, stopień przetworzenia produktu oraz skala zatrudnienia miejscowych pracowników). Pojawiły się też spostrzeżenia eksperckie co do jakości prawnej nowych aktów, sugerujące istnienie wielu rozbieżności w tekście samej ustawy oraz wskazujące, że pozostawiono zbyt duży margines na dowolną interpretację przepisów wykonawczych przez organy władzy. To raczej dobra sytuacja gospodarki rosyjskiej sprawia, że istnieje zainteresowanie inwestorów zagranicznych, także rynkiem kaliningradzkim. W trybie nowej ustawy w regionie zamierza zrealizować projekt amerykański potentat na rynku urządzeń wiertniczych National Oilwell Varco (15 mln dolarów). Spodziewane są kolejne inwestycje zagraniczne, głównie w przemyśle elektromaszynowym, budownictwie i turystyce. Ale uwagę samych kalinigrad-

W NUMERZE: *Sytuacja społeczno-polityczna 3–11; Partie, organizacje społeczne i związki wyznaniowe 11–13; Duma Obwodowa i rady samorządowe 14–17; Administracja państwowa i samorządowa 18–23; Życia FB i Straży Granicznej FSB 23–27; Bezpieczeństwo publiczne 27–31; Kultura, ochrona zdrowia 31–36; Gospodarka Obwodu 37–47; Kaliningrad—świat 47–50; Kaliningrad—Niemcy 51–53; Kaliningrad—Polska 53–59.*

czyków przykuwa głównie sprawa reformy komunalno-mieszkaniowej – podwyższającej opłaty. Wiele kontrowersji wywołała też sprawa aukcji na wóz używanych samochodów do obwołu.

W Kaliningradzie przystąpiono do montażu kolumny triumfalnej zwieńczonej Boginią Zwycięstwa. Teatralizowanym zdobyciem twierdzy Königsberg rozpoczęto obchody 60-lecia obwołu. Dzień wcześniej przybył do Kaliningradu z Moskwy jeden z „pociągów pamięci”. Obchodom towarzyszą wypowiedzi polityków rosyjskich, w których podkreślają znaczenie Kaliningradu jako niezbywalnej części macierzy – przewodniczący Rady Federacji S. Mironow. Z kolei Wiktor Ozierow, mówiąc o dysproporcji sił i środków na niekorzyść Rosji nad Bałtykiem, opowiedział się jednak za kontynuacją dialogu na rzecz zaufania i bezpieczeństwa w tym regionie. Ponadto Duma Państwowa FR podjęła problem możliwości wykorzystania przez ekstremistów zatopionej broni chemicznej w Bałtyku.

W Kaliningradzie odbyło się czwarte posiedzenie wyjazdowe prawicowego klubu „4 listopada”, skupiającego prominentnych polityków, głównie moskiewskich. Tematem posiedzenia była „Doktryna ekonomiczna Rosji i perspektywa kaliningradzka”. W posiedzeniu wzięli udział, i gubernator Boos, i przewodniczący S. Bułycziov, i wielu przedstawicieli regionalnego oddziału „Jednej Rosji”. Stanowi to zapowiedź opowiedzenia się miejscowej elity za frakcją liberalno-konserwatywną w partii władzy. Miejscowe elity wsparły także deklarację o prawach i godnościach człowieka X Rosyjskiego Soboru Narodowego. Boos zaczyna też mówić, że jego wybór na gubernatora jest początkiem procesu brania przez „Jedną Rosję” odpowiedzialności za ukształtowanie władz regionalnych w całej Rosji. Spodziewana jest zmiana na stanowisku sekretarza Rady Politycznej Oddziału Regionalnego „Jednej Rosji”, którą pełni wicepremier rządu regionalnego Jurij Szalimow. W Dumie Obwodowej członkowie „Jednej Rosji” obsadzili stanowiska szefów wszystkich jej komitetów. Dojdzie też z inicjatywy „Jednej Rosji” do utworzenia drugiej frakcji w dumie – komunistów. Z kolei w Sławskim Okręgu Wyborczym doszło do pierwszego przypadku gdy przewodniczący Rady Deputowanych Okręgu został jednocześnie wybrany, bez wyborów powszechnych, merem miasta.

Doceniając osiągnięcia współpracy Kaliningradu z partnerami niemieckimi, odnotować trzeba wsparcie, wyrażone na szczycie w Tomsku, przez prezydenta W. Putina dla inicjatywy utworzenia Rosyjsko-Niemieckiej Izby Handlowej.

W Kaliningradzie przebywała austriacka delegacja-misja gospodarza.

Odbyła się też XI wystawa „Pollexport”. W Olsztynie przebywała delegacja kaliningradzka z ministrem M. Pluchinem na czele. Strona kaliningradzka wykazywała duże zainteresowanie projektami wspieranymi przez fundusze unijne.

W związku ze szczytem UE–Rosja w Soczi prezydent Putin polecił przygotowanie umowy w sprawie uproszczonego trybu wizowego. Z kolei źródła unijne zapowiedziały podpisanie na szczycie umów w sprawie uproszczenia formalności wizowych oraz o readmisji. Pomocnik prezydenta Siergiej Jastrzembkij oświadczył, że mechanizm tranzytu kaliningradzkiego sprawdził się i, jak dotąd, w przejazdach przez Litwę nie odnotowano ani jednego przypadku readmisji.

Sytuacja społeczno-polityczna.

„Rudnikowa chcą посадzić do więzienia. Dlatego że na niego głosowało 13515 osób – cztery razy więcej, niż na lidera „Jednej Rosji”

Prokuratura obwodowa wszczęła trzy sprawy karne przeciwko Igorowi Rudnikowowi, deputowanemu Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, liderowi regionalnemu Partii Narodowej, a zarazem założycielowi i redaktorowi naczelnemu tygodnika „Kaliningradskije Nowyje Kolosa”. Podstawą do działania prokuratury stały się oświadczenia prezesa Sądu Obwodowego Falejewa, jego zastępcy Kramarienki i dowódcy Floty Bałtyckiej admirała Wałujewa, w których ich autorzy zarzucają Rudnikowowi popełnienie czynów kwalifikujących się jako oszczerstwa. Za oszczerstwa pod adresem osób na odpowiedzialnych stanowiskach państwowych przewidziana jest w Kodeksie Karnym FR sankcja do 4 lat pozbawienia wolności. I – automatycznie skazany pozbawiony zostanie uprawnień deputowanego. Sprawy trafiły już do sądu rejonowego i należy oczekiwać, że już niebawem znajdą się na wokandzie. W tym samym sądzie jest już rozpatrywany wniosek Rosochrankultury o wstrzymanie wydawania tygodnika „Kaliningradskije Nowyje Kolosa”. Pierwsza rozprawa w dniu 17 kwietnia została odroczone w związku z tym, że obrońca pozwanego założyciela tygodnika był nieobecny na skutek udziału w innym procesie. Pretensje Rosochrankultury (Federalna Służba ds. Nadzoru nad Przestrzeganiem Ustawodawstwa w Sferze Komunikacji Masowych i Ochrony Spuścizny Kulturalnej FR) związane są z serią publikacji we wspomnianym tygodniku o jakoby uczestnictwie czynnych funkcjonariuszy FSB w zabójstwie szefa przedsiębiorstwa ochrony „Związek Weteranów Wojny Czeceńskiej” Olega Pokaniewicza (zob. *Biuletyn* Nr 3 z br.).

6 kwietnia br. w związku z oskarżeniem wniesionym przez admirała Władimira Wałujewa, grupa dochodzeniowo-śledcza Prokuratury Obwodowej przeprowadziła przeszukanie w siedzibie tygodnika „Kaliningradskije Nowyje Kolosa”, zatrzymując twarde dyski dziesięciu komputerów i rękopisy pism I. Rudnikowa do Prokuratora Generalnego FR Władimira Ustinowa, gubernatora Gieorgija Boosa i mera Jurija Sawienki. „Są to moje listy otwarte z powodu działalności gospodarczej w Obwodzie Kaliningradzkim, w szczególności, w sprawie bezprawnego wycięcia skwerów i zakazu ulgowego clenia samochodów” – powiedział deputowany. Według oświadczeń prokuratury, przeszukanie i zajęcie materiałów redakcyjnych i twarde dysków komputerowych nastąpiło w związku z tym, że w toku śledztwa Igor Rudnikow wielokrotnie odmawiał dobrowolnego udzielenia informacji o autorze publikacji z lipca 2005 roku, szkalującej dowódcę Floty Bałtyckiej.

W tygodniku „KNK” i na jego stronie internetowej ukazał się obszerny artykuł autorstwa D. Jakszynej, z którego wynika, że wyeliminowanie Partii Narodowej z wyborów do Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej i związana z tym nagonka na Igora Rudnikowa (wygrał wybory w okręgu trzymandatowym Nr 3 w Kaliningradzie) – to sprawa rządzącej w obwodzie partii „Jedna Rosja” i gubernatora Gieorgija Boosa, który skupił w swoich rękach całą władzę – i ustawodawczą, i wykonawczą. Poskromienie niepokornego Rudnikowa ma być nauczką dla ewentualnych innych „niepokornych” – czytamy w tym artykule.

KNK, 2006, nr 304 z 30 III – 5 IV; www.nkgazeta.ru z 30 III – 5 IV.

Ponadto ukazały się następujące artykuły:

– „*Rewizja odbyła się dzisiaj w biurze gazety kaliningradzkiej „Nowyje Kolosa”*”, www.echo.msk.ru z 6 IV 2006;

– „*W mieszkaniu deputowanego Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej rozpoczęła się rewizja*”, www.regnum.ru z 6 IV 2006;

– „*Z mieszkania deputowanego Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej skonfiskowano 10 komputerów*” [Wynajmowany przez Igora Rudnikowa lokal w Kaliningradzie służył jednocześnie i jako siedziba redakcji tygodnika, i jako pokój przyjęć interesantów przez deputowanego, i częściowo jako jego mieszkanie], www.regnum.ru z 6 IV 2006;

– „*Odroczono rozprawę z powództwa Rosochrankultury przeciwko gazecie kaliningradzkiej*”, www.kaliningrad.ru z 17 IV 2006;

– „*Administracja Obwodu Kaliningradzkiego próbuje polknąć „kolosa”*”, „*Nowaja Gazieta*”, 2006, nr 30 z 24 IV; www.novayagazeta.ru z 24 IV 2006.

Sąd Obwodowy uznał za nieprawidłowy podział mandatów deputowanych z listy partyjnej „Jednej Rosji”

3 kwietnia, na dwa dni przed pierwszym posiedzeniem Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej czwartej kadencji, Sąd Obwodowy w Kaliningradzie uznał za nieprawidłowy podział mandatów z listy partyjnej „Jednej Rosji” przez Komisję Wyborczą Obwodu Kaliningradzkiego. To oznacza, że skład osobowy niedawno wybranego parlamentu obwodowego może ulec istotnym zmianom. Z odpowiednim wnioskiem zwrócił się do sądu członek partii „Jedna Rosja” Konstantin Chaipow. W dumie poprzedniej kadencji przewodniczył on Komitetowi (Komisji) ds. Użytkowania Ziemi, Zasobów Przyrody i Ekologii. A do wyborów startował z listy partyjnej „Jednej Rosji” w Czerniachowskim Okręgu Miejskim. Jego zdaniem, przy podliczaniu głosów komisja wyborcza obwodu niesłusznie podeszła do podziału mandatów, naruszając zasadę proporcjonalności. „Mnie i jeszcze dwóch „jednorossov” w Swietłym i Prawdinsku zignorowano, a mandaty oddano Władimirowi Nikitinowi, Michaiłowi Dudariewowi i Borysowi Batalinowi, którzy startowali w Kaliningradzie. Jest to niesprawiedliwe, wszak pod

względem proporcji głosów mieliśmy więcej” – powiedział K. Chaipow. Sąd zgodził się z tą argumentacją .

Cały spór rozgorzał z powodu trzech okręgów trzymandatowych w Kaliningradzie. Tam liczba wyborców była kilkakrotnie większa, niż w pozostałych jedenastu okręgach jednomandatowych poza Kaliningradem. I podziału mandatów dokonano z list partyjnych nie według procentu głosujących na poszczególnych kandydatów, lecz według liczby wyborców, którzy oddali głos na tę lub inną partię. W Czerniachowsku „Jedna Rosja” uzyskała 42% głosów, a w Rejonie Leningradzkim Kaliningradu – 23%. Wydawałoby się, że deputowanym powinien zostać Konstantin Chaipow (42 to więcej niż 23), ale mandat dostał się Michaiłowi Dudariewowi, dlatego że arytmetykę wykorzystano inną: 23% od 121452 głosów – to więcej, niż 42% od 37686. W podobny sposób Chaipowa „wyprzedzili” Władimir Nikitin i Borys Batalin. Przy takim podziale większość mandatów „poszła” do Kaliningradu (14 z 20). A z pozostałych 11 okręgów w obwodzie mandaty z list partyjnych przydzielono tylko 6 osobom. To, zdaniem Chaipowa, jest oczywistym naruszeniem praw wyborców zamieszkałych poza stolicą obwodu (poza Kaliningradem mieszka ponad 50% wszystkich wyborców).

Wadim Smirnow napisał w związku z tym w „Kaliningradzkiej Prawdzie” z 4 kwietnia, że „zorientować się w biegu w tych subtelnościach prawnych nieodświadczonemu człowiekowi jest trudno. Ustawa regionalna w wyborach do Dumy Obwodowej opracowana była pół roku temu pod kierownictwem członków „Jednej Rosji”. Oni też nadzorowali podział obwodu na okręgi wyborcze. Teraz zaś wyszło, że „niedźwiedzie” [„Jedna Rosja”] sami stali się zakładnikami swojego schematu. A tłumaczyć się wypadnie Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego, która ma dziesięć dni na to, by zaskarżyć orzeczenie w Sądzie Najwyższym”.

Przewodniczący komisji Wasilij Ziubanow oświadczył, że do odwołania się od orzeczenia Sądu Obwodowego dojdzie, ale po zapoznaniu się z orzeczeniem. Wyraził też przekonanie, że odwołanie złożą także ci deputowani, których mandaty są zagrożone.

Trzeba dodać, że analogiczną skargę do sądu skierowali dwaj członkowie Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji Aleksandr Andriejew i Aleksandr Kołodij. Kierując się tymi samymi przesłankami, co i K. Chaipow, oni też uważają, że ich koledzy partyjni z Kaliningradu Walerij Sielezniew i Oleg Chorawa do dumy weszli niezgodnie z prawem. Za takie myślenie Andriejewa i Kołodija już wykluczono z partii z uzasadnieniem „za podjęcie działań przynoszących szkodę moralną partii”.

„W zasadzie, „Jednej Rosji” nic nie przeszkadza postąpić z panem Chaipowem tak samo. Ale osad, jak to się mówi, pozostanie” – kończy swoje uwagi W. Smirnow.

KP, 2006, nr 59 z 4 IV, nr 60 z 5 IV; www.kaliningradka.ru z 4 IV 2006;

KP w K, 2006, nr 48 z 5 IV; www.ng.ru/regions z 6 IV 2006;

A i F-K, 2006, nr 14 z IV.

Raz jeszcze o problemie separatyzmu w obwodzie

Oksana Ariutowa w tygodniku „Kaskad” tak odpowiedziała na swoje pytanie: „Czy istnieje w Obwodzie Kaliningradzkim niebezpieczeństwo rozkwitu separatyzmu?”

„Jeżeli uwierzymy gubernatorowi Gieorgijowi Boosowi, to problem separatyzmu dla Kaliningradu jest całkiem aktualny. Rozmowa o separatyzmie wywiązała się podczas nieformalnego spotkania gubernatora z redaktorami i szefami regionalnych środków masowej informacji. Jako pierwszy zareagował konsul generalny Niemiec w Kaliningradzie Guido Herz. W wywiadzie dla „Regnum” pan Herz podkreślił, że nie widzi żadnych oznak tego, że Niemcy sięją jakieś nastroje separatystyczne w Kaliningradzie. Według słów konsula, ani w Unii Europejskiej, ani w Niemczech nie ma dążenia do kwestionowania przynależności Obwodu Kaliningradzkiego do terytorium FR. Gdy pokopie się w Internecie, to możemy natknąć się na stronę niemieckiej organizacji młodzieżowej „Prusy Wschodnie”. Tam mówi się o kulturze i akcjach sportowych organizacji. Ale jest także kilka jawnie niedwuznacznych tez. O tym, że prawo narodowe jest nadrzędne nad prawem międzynarodowym, tak więc problem granic wschodnich Niemiec nie należy uważać za zamknięty. A więc siły mimo wszystko są, jest tylko pytanie jak wielkie są ich wpływy? Pan Herz jako prawdziwy dyplomata przypuszcza, że dziennikarze zwyczajnie nie tak zrozumieli Boosa. Ale nie mogło prawie 20 osób jednocześnie coś nie tak zrozumieć. W sytuacji eksklawy, w której znalazł się Obwód Kaliningradzki, wygłaszać dowolne oświadczenia, nawet w wąskim kręgu dziennikarzy, należy niezwykle ostrożnie. Wstąpienie Litwy i Polski do Schengen nie za górami. I każde nieprzemyślane słowo może w rezultacie okazać się fatalne” – poucza autorka w artykule zamieszczonym także na stronie internetowej „Zapadnaja Rossija”.

K-d, 2006, nr 13 z 4-10 IV; www.westrus.ru z 4 IV 2006.

„W Kaliningradzie rozpoczął się montaż Triumfalnej Kolumny Zwycięstwa”

18 kwietnia na placu Zwycięstwa w Kaliningradzie rozpoczął się montaż 28-metrowej Triumfalnej Kolumny Zwycięstwa. Podobny do rakiety rdzeń kolumny

o wadze 25 ton przeszedł rentgenoskopię i obróbkę antykorozyjną. Po ustawieniu konstrukcji nośnej kolumna będzie oblicowana czerwonym granitem afrykańskim. Rezerwa wytrzymałości fundamentu na 28 palach i samej konstrukcji metalowej pozwoli na wytrzymanie obciążenia wiatrowego i ciężaru pancerza granitowego. Wewnątrz stalowej rury jest sztywny techniczny.

Na górnym podejściu Kolumny Triumfalnej umieszczony zostanie symboliczny element artystyczny – skrzydlata Bogini Zwycięstwa o wysokości 3,5 metra.

Otwarcie symbolu Wielkiego Zwycięstwa na przebudowanym głównym placu Kaliningradu dopasowane zostało w czasie do 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego.

www.balticpl.ru z 5 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 5 i 18 IV 2006;
www.regnum.ru z 18 IV 2006; A i F-K, 2006, nr 14 z IV; KP w K, 2006, nr 55
z 18 IV; KP, 2006, nr 69 z 18 IV, nr 73 z 22 IV; RG, 2006, nr 84 z 21 IV.

Przybycie „Pociągu pamięci” z Moskwy do rozpoczęło przedsięwzięcia jubileuszowe 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego.

8 kwietnia z Moskwy do Kaliningradu przybył „Pociąg pamięci”, przywożąc ponad 400 gości, w tym 50 weteranów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i ponad 300 młodych mieszkańców stolicy Rosji, członków dziecięcych i młodzieżowych organizacji społecznych („Młoda Gwardia”, „Nowa Cywilizacja”, „Nadzieja”, „Bagration”, i in.)

Gości powitano na Dworcu Południowym w Kaliningradzie, a po złożeniu kwiatów pod pomnikiem 1200 żołnierzy gwardii zaproszono do zwiedzania miejsc historycznych miasta. Wieczorem w Sali Filharmonii Kaliningradzkiej z uczestnikami akcji spotkał się gubernator Georgij Boos.

Ta wizyta stała się początkiem zakrojonych na szeroką skalę obchodów 60-lecia utworzenia Obwodu Kaliningradzkiego.

www.regnum.ru z 6 IV 2006; www.gov.kaliningrad.ruz 6 IV 2006;
www.utro.ru z 9 IV 2006; KP, 2006, nr 64 z 11 IV; RG, 2006, nr 74 z 11 IV;
www.kaliningrad.kp.ru z 13 IV 2006; www.kaliningradka.ru z 14 IV 2006.

Kaliningraczy protestowali przeciwko reformom w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej.

W sobotę 8 kwietnia około siedmiuset mieszkańców Kaliningradu wzięło udział w ogólnorosyjskiej akcji protestu przeciwko reformom w GK i M. Organizatorami akcji byli działacze Komunistycznej Partii FR i innych partii lewicowych. Zebrani przed pomnikiem Matki-Rosji kaliningraczy domagali się zaniechania reform w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, które prowadzą do wzrostu taryf. Po licznych wystąpieniach organizatorów akcji, jej uczestnicy

przyjęli przez akklamację rezolucję, w której żądają uchylecia „grabieżczego Kodeksu Mieszkaniowego”, osądzają decyzję „Gazpromu” o podwyższeniu taryf na gaz ziemny dla Białorusi i wzywają władze lokalne do umieszczenia na Kolumnie Triumfalnej w centrum Kaliningradu nie jakiejś tam Nike, lecz orderu Zwycięstwa. Rezolucja adresowana jest do władz federalnych, obwodowych i miejskich.

W tym samym dniu odbył się też wiec w Sowietsku z udziałem 200 osób.

KP, 2006, nr 64 z 11 IV.

„I padła groźna twierdza ...”

9 kwietnia w 61 rocznicę zdobycia Königsberga, obok byłego bastionu Dohny, ponownie toczono zacięte boje. Spośród budowli obronnych baszta Dohna poddała się jako jedna z ostatnich. Garnizon odmówił kapitulacji nawet po osobistym rozkazie dowódcy obrony Königsberga generała Lascha. Dopiero 9 kwietnia 1945 roku, czwartego dnia szturm, wojskom radzieckim udało się, pokonując zażarty opór Niemców, zawładnąć bastionem.

Po 61 latach przebrani w mundury Armii Czerwonej i Wehrmachtu uczestnicy kaliningradzkich i moskiewskich klubów wojskowo-historycznych wspólnym wysiłkiem odtworzyli wydarzenia z tamtych odległych lat. Moskwianie, którzy odgrywali zarówno rolę żołnierzy Wehrmachtu jak i żołnierzy Armii Czerwonej, pochwalili się dziennikarzowi „KP”, że często uczestniczą w tego rodzaju rekonstrukcjach, „wojując” po całej Rosji. I nawet poza jej granicami. Ostatnio zaproszeni zostali do Włoch, gdzie będą odgrywać bitwę pod Monte Cassino.

Wizyta weteranów II wojny światowej, przybyłych „Pociągiem pamięci” z Moskwy, rozpoczęła, zaś inscenizacja bitwy o bastion Dohna zakończyła obchody 61 rocznicy zdobycia byłej stolicy Prus Wschodnich.

KP, 2006, nr 64 z 11 IV.

Kaliningradzcy żyją przygotowaniem do obchodów 60-lecia Obwodu

„Komsomolskaja Prawda – Kaliningrad” poinformowała o tym, co ciekawego przygotowują miasta Obwodu na główne święto roku. W Kaliningradzie jedną z ważniejszych uroczystości ma być wyświęcenie w drugim tygodniu września br. Soboru Katedralnego p.w. Chrystusa Zbawiciela. W tym samym czasie nastąpi oddanie do użytku organów w odbudowanej ze zniszczeń wojennych katedrze protestanckiej na tak zwanej wyspie w centrum miasta, a także zamykający obchody koncert galowy na placu Zwycięstwa (8–10 września br.).

Wcześniej, bo w pierwszych dniach lipca br., w Kaliningradzie odbędą się dni wszystkich jednostek samorządowych obwodu, otwarcie Domu Europy, a także festiwal sztuki teatralnej i muzycznej „Sezony Bałtyckie”.

W Swietłogorsku odbędą się kilka festiwali – od „Debiutów Bałtyckich” poczynając, poprzez festiwal estradowy „Bałtycki Brzeg”, na festiwalu jazzowym kończąc.

W Pioniersku planowane są regaty jachtowe z udziałem uczestników z Niemiec, Litwy i Polski.

Krasnoznamensk zorganizuje międzynarodowe zawody wędkarskie na rzece Szeszupie, w której występuje rzadki gatunek ryb o nazwie rybiec.

Gusiew planuje uczcić „dzień narodzin łosia” – w tym roku mija 95 lat od czasu pojawienia się głównej osobliwości miasta – brązowej rzeźby łosia autorstwa Ludwiga Fordermeyera. Głowa łosia występuje na herbie i fladze miasta.

Herbem Czerniachowska jest natomiast niedźwiedź. Jego wizerunek zdobi herb miasta od 1583 roku. Dla uczczenia jubileuszu obwodu władze tego miasta postanowiły zgromadzić u siebie przedstawicieli wszystkich miast rosyjskich, które mają w herbach niedźwiedzia. Swoją udział już potwierdziły delegacje z Syktywkaru, Permu i Niżnego Nowogrodu.

„Komsomolskaja Prawda – Kaliningrad” przedstawiła pokrótce jeszcze dwadzieścia różnych imprez, które w ramach programu obchodów 60-lecia obwodu odbędą się w Kaliningradzie i w innych miejscowościach regionu, a nawet w Moskwie (spotkanie na Kremlu kaliningradzkich weteranów pracy).

KP w K, 2006, nr 53-ł/15 z 13-20 IV.

„Dokąd prowadzą nici spisku. Oświadczenie oficjalne” – I. Rudnikowa i A. Bieriezowskiego

„Szanowni Kaliningradzcy! W czasie wyborów w niektórych regionalnych SMI (radio „Russkij Kraj”, gazety „Izwestija Kaliningradu”, „Kaliningradskaja Wieczorka” i nawet w programie telewizyjnym „Człowiek i Prawo” na kanale pierwszym) celowo rozpowszechniono nie odpowiadającą rzeczywistości informację o jakimś „spisku pomarańczowym”. Jakoby istnieją siły domagające się oddzielenia (!) Obwodu Kaliningradzkiego od Rosji. Przy tym wymieniano nazwiska deputowanych Rudnikowa i Bieriezowskiego. Nie uważaliśmy za potrzebne publiczne reagowanie na tego rodzaju „zdemaskowania”, ponieważ sama przez się teoria „oddzielenia” i „spisku” – absurdalna i bezpodstawsna. Próba przyklejenia etykiety „separatystów” – to nic innego, jak tylko klasyczny sposób dyskredytacji naszej pracy na rzecz umacniania praworządności. W Kaliningradzkiej Dumie Obwodowej wchodzimy w skład Komitetu ds. Porządku Prawnego i Bezpieczeństwa. Kampania wyborcza jest poza nami, jednak oskarżenia brzmią nadal. W związku z tym oświadczamy oficjalnie: jako obywatele Federacji Rosyjskiej uważamy, że Obwód Kaliningradzki był i będzie nieodłączną częścią

Rosji. A jakiegokolwiek spekulacje na temat „oddzielenia” są prowokacją. Deputowani I.P. Rudnikow, A.W. Bieriezowski”.

KNK, 2006, nr 307 z 20-26 IV; www.nkgazeta.ru z 20-26 IV.

Siergiej Mironow: „Kaliningrad potrzebny jest Rosji”

29 kwietnia br. ukazał się w „KP” obszerny wywiad Siergieja Mironowa, przewodniczącego Rady Federacji, w którym stwierdził on, że „polityka państwowa Rosji w stosunku do Obwodu Kaliningradzkiego tradycyjnie opiera się na dwóch fundamentalnych zasadach. Pierwsza – jednolitość terytorialna, podmiotem której jest wasz obwód. A druga – uznanie specjalnego statusu tego unikalnego, najbardziej zachodniego regionu kraju. W praktyce to oznacza, z jednej strony, konsekwentną obronę praw mieszkańców Obwodu Kaliningradzkiego tak samo, jak i innych obywateli rosyjskich, stworzenie normalnego trybu przemieszczania się przez terytoria ościenne Polski i Litwy. A z drugiej strony – utworzenie na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego Szczególnej Strefy Ekonomicznej, specjalna ustawa w sprawie której weszła w życie 1 kwietnia 2006 roku. Podczas jej akceptacji członkowie Rady Federacji kierowali się tym, że tryb specjalny, związany także z ulgami celnymi i podatkowymi, zapewni niezbędne warunki do dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego jednego z kluczowych regionów Rosji”. Mironow przypomniał, że specjalny status obwód uzyskał już na początku lat 90., od roku 1996 w postaci Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W ciągu 10 lat zmieniła się sytuacja geopolityczna Kaliningradu w związku rozszerzeniem NATO oraz UE i trzeba było dostosować do niej także ustawę o specjalnej strefie, by zapobiec m.in. niepohamowanemu wwozowi do Rosji towarów z importu. Mironow podkreślił, że Rada Federacji ocenia, iż nowa ustawa o strefie przyciągnie inwestorów zagranicznych i tym samym zapewni podstawy samowystarczalności i rozwoju gospodarczego regionu w obrębie jednolitej rosyjskiej przestrzeni gospodarczej. Wraz z objęciem stanowiska gubernatora przez Georgija Boosa „Koncepcja strategicznego rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego na okres 25 lat” zyskała dodatkowy priorytet socjalny w postaci „zabezpieczenia poziomu życia mieszkańców obwodu w stopniu porównywalnym z poziomem mieszkańców sąsiednich państw”. Wdrożenie mechanizmu Specjalnej Strefy Ekonomicznej należy traktować jako wsparcie rozwoju regionalnego ze strony centrum federalnego. Pozwoli on wykorzystać specyfikę regionu; wygodne położenie geograficzne, otwartość gospodarki, ulgi celne i podatkowe, do przyspieszonego rozwoju regionu, rozszerzenia przygranicznej współpracy z państwami UE, podniesienia konkurencyjności miejscowej gospodarki. Wykorzystanie mechanizmu pozwoli także zwiększyć 2,5-krotnie regionalny produkt globalny brutto i wpływy do budżetu 4-krotnie. Mironow dodał, że w Radzie Federacji szczególnie pozytywną

rolę wykonał Nikołaj Tułajew w trakcie dyskusji nad ustawą o specjalnej strefie gospodarczej. Już wówczas wskazywano, że w Obwodzie pojawi się deficyt siły roboczej, szczególnie wysokokwalifikowanej.

Na pytanie dziennikarza w sprawie pojawiających się ze strony Litwy pomysłów demilitaryzacji Obwodu Kaliningradzkiego, Mironow powiedział, że w pierwszej kolejności Litwa powinna przyjąć umowę międzynarodową o poziomie konwencjonalnych sił zbrojnych, będącą podstawą bezpieczeństwa europejskiego. Kaliningrad wypełnia postanowienia tej umowy i jednocześnie zabezpiecza interesy rosyjskie (zob. wywiad z Wiktorem Ozierowem, przewodniczącym Komitetu Rady Federacji FR ds. Obrony i Bezpieczeństwa, s. 24).

Odnośnie sytuacji po wejściu w życie umowy z Schengen Mironow stwierdził, że mechanizm uproszczonego tranzytu działa poprawnie i nie należy spodziewać się jego zmiany, pogorszenia warunków, także po 2007 r.

Mironow zwrócił uwagę, że problemem staje się wprowadzenie jednolitej rosyjskiej przestrzeni informacyjnej, który, w przypadku Kaliningradu, będzie szczególnie trudny po wprowadzeniu naziemnego nadawania sygnału telewizji cyfrowej przez sąsiednie państwa UE. Z tego powodu Kaliningrad będzie pierwszym regionem rosyjskim, w którym zostanie wdrożona technologia cyfrowa. W Radzie Federacji już przeprowadzono rozmowy ze stacjami rosyjskimi w tej sprawie.

www.kaliningradka.ru z 29 IV 2006.

Partie, organizacje społeczne, związki wyznaniowe

„Nieoczekiwanie – planowa wymiana” – lidera partii „Jedna Rosja” w obwodzie?

Wadim Smirnow komentuje na łamach „Kaliningradzkiej Prawdy” wypowiedź Wiaczesława Wołodina, sekretarza Prezydium Rady Generalnej „Jednej Rosji”, który całkiem negatywnie ocenił wyniki wyborów do Dumy Obwodowej w Obwodzie Kaliningradzkim, a następnie zupełnie nieoczekiwanie oświadczył, że „ponieważ w Kaliningradzie będzie prowadzona planowa wymiana sekretarza oddziału, niespodzianek odnośnie wyników wyborów tu dla nas nie ma”.

Oświadczeniem tym W. Wołodin zaskoczył działaczy i członków partii w Obwodzie. „Ten temat na posiedzeniach prezydium i nawet w kulisach nigdy nie był omawiany. Dlaczego Wołodin wygłosił takie oświadczenie? Widocznie oni rzeczywiście mają jakiś swój plan, do użytku wewnętrznego” – powiedział dziennikarzowi wpływowy działacz „Jednej Rosji” w obwodzie Siergiej Kozłow. Jako doświadczony polityk, on ostrożnie powiada, że „tak po prostu wystawianie

negatywnej oceny czynnemu sekretarzowi Jurijowi Szalimowowi jest niedopuszczalne”. „Przypadł mu trudny okres. Tak więc decyzja o sekretarzu powinna być omawiana wielostronnie” – zauważył Kozłow. W oddziale regionalnym partii żadnych konsultacji na temat wymiany lidera dotychczas nie było. Sekretarz Rady Politycznej Oddziału Regionalnego „Jednej Rosji” w Obwodzie Kaliningradzkim, a zarazem wicepremier rządu obwodowego Jurij Szalimow wypowiedzi Wołodina nie komentuje. Mimo to wszyscy wiedzą, że to Centralny Komitet Wykonawczy „Jednej Rosji” proponuje kandydaturę na stanowisko sekretarza oddziału regionalnego, a miejscowi członkowie oddziału sami już podejmują decyzję – głosować na nią czy nie.

KP, 2006, nr 60 z 5 IV; www.kaliningradka.ru z 5 IV 2006.

„X Rosyjski Sobór Narodowy przyjął Deklarację o prawach i godności człowieka”

„Sobór narodu rosyjskiego przyjął Deklarację o prawach i godności człowieka. Na konferencji prasowej, podsumowującej wyniki Soboru, metropolita Smoleński i Kaliningradzki Kirył, jeden z głównych autorów Deklaracji, nazwał ją «epokowym dokumentem historycznym i filozoficznym».

W przededniu, zabierając głos na Soborze, metropolita Kirył oświadczył, że Zachód narzuca Rosji i całemu światu własną koncepcję praw człowieka, która, jego zdaniem, częstokroć służy jako usprawiedliwienie braku duchowości i moralności. Wyraził przekonanie, że za podstawę koncepcji praw człowieka, która będzie możliwa do przyjęcia w równym stopniu dla wszystkich narodów i cywilizacji, mogą służyć tylko wartości religijne. Na tym i opiera się przyjęta przez Sobór Deklaracja.

Decyzja o opracowaniu projektu Deklaracji została podjęta na poprzednim, IX Soborze. Komisją ds. przygotowania projektu kierował metropolita Kirył, przewodniczący Oddziału Zewnętrznych Związków Cerkiewnych Patriarchatu Moskiewskiego. Deklaracja zostanie przedstawiona wszystkim organom władzy. Poparcie dla zawartych w niej idei w tym lub innym stopniu wyraziło wielu wysoko postawionych urzędników i deputowanych parlamentu”.

www.lenta.ru z 6 IV 2006; www.izvestia.ru z 6 IV 2006;

RG, 2006, nr 72 z 7 IV.

„Kaliningrad znajdzie swoje miejsce w doktrynie ekonomicznej Rosji”

W Obwodzie Kaliningradzkim odbyło się czwarte wyjazdowe posiedzenie Klubu Działania Politycznego „4 listopada”. Klub powstał we wrześniu ub. roku. W jego skład wchodzi wybitni politycy, przedsiębiorcy, uczeni, szefowie SMI, intelektualiści, a wśród nich K. Kosacziow, D. Zielenin, P. Kraszeninnikow,

A. Szochin, M. Margiełow, G. Pawłowski, A. Chłoponin, W. Nikonow. Członkiem Klubu jest także gubernator Obwodu Kaliningradzkiego Gieorgij Boos. Ta formacja społeczna stawia przed sobą liczne ważne w skali państwa problemy.

W ostatnim dniu pracy w Obwodzie Kaliningradzkim członkowie Klubu rozpatrzyli problem „Doktryna ekonomiczna Rosji i perspektywa kaliningradzka”.

Przewodniczący Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziow, który brał aktywny udział w pracy Klubu, wyjaśnił, że doktryna ekonomiczna pojawiła się w wyniku dyskusji między prawym i lewym skrzydłem politycznym w partii „Jedna Rosja”. Opracowała doktrynę (na sześćdziesięciu stronach, obejmuje przedział czasowy 20-25 lat) grupa informacyjna holdingu „Ekspert” przy udziale Instytutu Projektowania Społecznego. Obecnie Klub Działania Politycznego i Instytut Projektowania Społecznego na podstawie Doktryny ekonomicznej próbują stworzyć platformę ideologiczną, polityczną i ekonomiczną, jednoczącą zwolenników poglądów liberalno-konserwatywnych.

Zdaniem S. Bułycziowa, Obwód Kaliningradzki ma przesłanki do tego, by znaleźć swoje miejsce w Doktrynie ekonomicznej Rosji. Udział Kaliningradu w projektach przewidzianych w doktrynie nie tylko pozwoli na przyciągnięcie znaczących zasobów federalnych na modernizację całej gospodarki, ale i znacząco podniesie poziom życia ludności obwodu.

www.edinros.ru z 13 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 13 IV 2006;

www.kaliningradka.ru z 17 IV 2006.

„Kaliningradzki Związek Przedsiębiorców uprzedził szefa Urzędu Podatkowego i gubernatora «o odpowiedzialności karnej za przekroczenie uprawnień służbowych»”

„Tekst „uprzedzenia” podpisał przewodniczący Związku Siergiej Paško. W piśmie mówi się, że «członkowie Związku Przedsiębiorców zaczęli otrzymywać z rejonowych inspekcji podatkowych zawiadomienia, które nie są przewidziane w Kodeksie Podatkowym». W nich zaleca się szefom przedsiębiorstw podwyższenie wynagrodzenia swoim pracownikom w zakresie od 7,5 do 20 tysięcy rubli. «W przeciwnym przypadku urzędnicy podatkowi grożą kontrolami z udziałem Wydziału ds. Przestępstw Podatkowych Urzędu Spraw Wewnętrznych i odpowiedzialnością karą». Członkowie Związku Przedsiębiorców «oceniają te pisma jako szantaż ze strony osób funkcyjnych i sadzą, że byłby on niemożliwy bez wiedzy szefa resortu podatkowego i gubernatora. Związek uprzedza te osoby o niedopuszczalności podobnych metod kierowania i o odpowiedzialności karnej zgodnie z KK FR za przekroczenie uprawnień służbowych» – mówi się w ostrzeżeniu Kaliningradzkiego Związku Przedsiębiorców”.

www.balticpl.ru z 24 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 24 IV 2006.

Duma Obwodowa i rady samorządowe

„Przewodniczącym Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej wybrano moskwianina” – Siergieja Wasiljewicza Bułyckiowa

6 kwietnia nowo wybrana Kaliningradzka Duma Obwodowa zebrała się na swoim pierwszym posiedzeniu. Z 39 wybranych deputowanych zabrakło tylko jednego - Michaiła Dudariewa, którego mandat po orzeczeniu Sadu Obwodowego z 4 kwietnia jest zagrożony, podobnie jak Władimira Nikitina i Borysa Batalina. Dwaj ostatni już przygotowali skargi kasacyjne.

Posiedzenie otworzyli i przewodniczyli mu do czasu wyboru stałego przewodniczącego Dumy dwaj najstarsi wiekiem deputowani – komunista Jurij Siemionow i „jednoros” Feliks Aleksiejew. Obecny był gubernator obwodu Georgij Boos, który wygłosił krótką mowę powitalną.

Lider Oddziału Regionalnego Partii „Patrioci Rosji” Michaił Czesalin zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego utworzenia frakcji „Za sprawiedliwość społeczną”. Weszliby do niej także Igor Rudnikow i Aleksandr Bieriezowskij (obydwaj są członkami Partii Narodowej), Vitautas Łopata (Rosyjska Partia Demokratyczna), Władimir Morar i Władimir Sułtanow (Partia „Patrioci Rosji”) oraz Salomon Ginzburg (niezrzeszony). Ale członkowie frakcji „Jedna Rosja”, przy poparciu dwóch deputowanych z Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji (Żyrinowskiego), tę decyzję zablokowali.

Wadim Smirnow napisał w „KP” z 7 kwietnia, że na tym posiedzeniu oni w ogóle na wszelkie sposoby demonstrowali całą bezużyteczność deputowanych niezależnych [od „Jednej Rosji”]. Podnosząc swój las rąk, deputowani z frakcji „Jedna Rosja” podejmowali tylko te decyzje, które im odpowiadały.

Tak, na przykład, stało się przy wyborze nowego przewodniczącego Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej. Na to stanowisko już dawno typowano Siergieja Bułyckiowa – człowieka gubernatora Boosa. Został on przewodniczącym parlamentu regionalnego, otrzymując 28 głosów „za”. Innych kandydatur nie zgłoszono. To samo działo się i przy wyborze wiceprzewodniczących Dumy i przewodniczących jej stałych komitetów (komisji). Pierwszym wiceprzewodniczącym Dumy został Konstantin Polakow (główny lekarz Szpitala Obwodowego, szef frakcji „Jedna Rosja” w Dumie poprzedniej kadencji). Trzema „zwykłymi” wiceprzewodniczącymi zostali komunista Jurij Siemionow, „żyrinowiec” Walerij Sielezniow i „emeryt” Władimir Wukołow.

Według Wadima Smirnowa, dwaj ostatni politycy otrzymali swoje stanowisko, jeżeli można tak powiedzieć, za zasługi – „Partia Emerytów” i LDPR na wszelkie sposoby pomagały „Jednej Rosji” w czasie wyborów, a i teraz popierają partię władzy. A wybór Jurija Siemionowa na stanowisko wiceprzewodniczące-

go - to swego rodzaju pakt o nieagresji z komunistami (4 mandaty w Dumie).

Prendujący na stanowisko wiceprzewodniczącego Dumy „patriota” Michał Czesalin otrzymał 27 głosów przeciw.

Frakcja „Jedna Rosja” nie miała problemów także przy wyborze przewodniczących komitetów (komisji) Dumy – wszystkie komitety trafiły w ręce wiernych członków tej partii.

– Walerij Frołow został szefem Komitetu ds. Budżetu i Finansów;

– Jurij Nachodkin będzie kierować Komitetem ds. Rozwoju Infrastruktury, Budownictwa, Turystyki i Małego Biznesu;

– Walentina Swiatocho będzie przewodniczyć Komitetowi ds. Rolnictwa, Wykorzystania Zasobów Ziemi i Ochrony Środowiska Naturalnego;

– Siergiej Kozłow został przewodniczącym Komitetu ds. Ustawodawstwa, Ustroju Państwowego i Samorządu Lokalnego;

– Władimir Bakalin stanął na czele Komitetu ds. Polityki Społecznej, Ochrony Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu;

– Władimir Nikitin otrzymał Komitet ds. Bezpieczeństwa i Porządku Prawnego;

– Borys Batalin będzie kierować Komitetem ds. Międzynarodowych i Stosunków Międzyregionalnych. Jego zastępcą został Salomon Ginzburg (w kulisach Dumy mówiono, że o jego wybór prosił osobiście gubernator Boos).

„Kalingradzka Prawda” z 12 kwietnia opublikowała wywiad z przewodniczącym KDO Siergiejem Bułyczowem. Przyznał on, że nie ma wielkiego doświadczenia w kierowaniu ustawodawczym organem władzy państwowej regionu i że w ważnych sprawach radzi się G. Boosa.

www.rosbalt.ru z 6 IV 2006; www.kaliningradka.ru z 2, 7 i 13 IV 2006;

A i F-K, 2006, nr 15 z IV; KP, 2006, nr 62 z 7 IV, nr 65 z 12 IV, nr 67 z 14 IV, nr 68 z 15 IV; KP w K, 2006, nr 49 z 7 IV, nr 53 z 14 IV;

RG, 2006, nr 74 z 11 IV; K-d, 2006, nr 14 z 11 IV.

Drugie posiedzenie Dumy Obwodowej

Drugie posiedzenie KDO IV kadencji odbyło się 13 kwietnia br. Rozpatrywano głównie sprawy organizacyjne, dlatego praktycznie prawie wszystkie decyzje podejmowane były jednogłośnie. Spór powstał jedynie przy rozpatrywaniu projektu uchwały o powołaniu Rady Dumy Obwodowej. Takiego organu w parlamencie regionalnym dotychczas nie było. Chociaż przykład federalny do naśladowania istnieje – w Dumie Państwowej rada pracuje już od dawna. I ani jedna ustawa nie może trafić na posiedzenie plenarne, jeżeli wstępnie nie rozpatrzy jej rada. Oprócz tego ona rozstrzyga takie drażliwe sprawy, jak, na przykład, pozbawienie deputowanego prawa głosu za jakieś przewinienia. Tak więc rada

w Dumie Państwowej to, raczej, dodatkowa możliwość wpływu. Dlatego „jednorossy” postanowili utworzyć taki organ w Dumie Obwodowej. Inni deputowani zaniepokoiли się. Jedni zaczęli mówić, że w Dumie powstanie dwuwładza, inni oświadczyli, że w ten sposób deputowanych podzielią na swoich i obcych. Po dyskusji przyjęto proponowany projekt uchwały o powołaniu rady za podstawę, polecając jednocześnie właściwemu komitetowi dopracowanie go do następnego posiedzenia.

KP-P, 2006, nr 67 z 14 IV; www.kaliningradka.ru z 14 IV 2006.

Siedmiu czy pięciu deputowanych może utworzyć frakcję?

Miedzy drugim i trzecim posiedzeniem plenarnym pracę rozpoczęły niektóre komitety (komisje) Dumy Obwodowej. Komitet ds. Międzynarodowych, Stosunków Międzyregionalnych i Regulaminu uwzględnił na swym posiedzeniu życzenia i propozycje zgłoszone w dniu 13 kwietnia w sprawie uchwały o Radzie Dumy Obwodowej i ten dokument najprawdopodobniej zostanie przyjęty bez dalszych sporów na posiedzeniu plenarnym.

Za to w sprawie regulaminu Dumy czwartej kadencji, obszernego dokumentu składającego się ze 123 artykułów i określającego zasady działalności, podstawowe przepisy i procedury pracy, powstaną zapewne i rozbieżności, i spory. On też ma być zatwierdzony w dniu 20 kwietnia. Przypuszcza się, że najgoręcej będą omawiane te artykuły, w których mówi się o tworzeniu i funkcjonowaniu frakcji i deputowanych.

Na posiedzeniu ww. komitetów przedstawiciele KPFR zgłosili swoją poprawkę do regulaminu. Mówi się w niej o prawie partii politycznych, które pokonały 7-procentową barierę w wyborach do Dumy i otrzymały w niej nie mniej niż cztery mandaty, do utworzenia frakcji. KPFR ma właśnie cztery mandaty. Poprawkę przygotował także Salomon Ginzburg – obniżyć „próg” do zjednoczenia się we frakcji z siedmiu deputowanych do pięciu. Wyjaśnił on, że ta zmiana w pełni zbiega się z interesami partii reprezentowanych w Dumie nowej kadencji. Poparł go deputowany Vitautas Łopata, który zauważył, że deputowani – komuniści, popierając teraz poprawkę Ginzburga, mogą zaprosić do siebie „Patriotów Rosji” i utworzyć „czerwona” frakcję. A inni już spróbują tworzyć frakcję „prawicową”. Borys Batalin proponował, by pozostawić wszystko tak, jak jest dotychczas. Jednak „komuniści” poparli wniosek Ginzburga. Walentyna Kalinkowa, kierująca regionalnym komitetem wykonawczym partii „Jedna Rosja”, o dziwo, wstrzymała się od głosu.

Władimir Sazonow z „Kaliningradzkiej Prawdy” przewiduje w związku z tym, że jeżeli „jednorossy” zechcą stworzyć chociażby pozory działalności międzyfrakcyjnej, to w czasie posiedzenia plenarnego Dumy mogą poprzeć albo

poprawkę Ginzburga, albo Rewina (deputowany z KPFR), chociaż propozycja tego ostatniego przez „sito” komitetu (komisji) nie przeszła.

KP, 2006, nr 70 z 19 IV; www.kaliningradka.ru z 19 IV 2006.

„W Dumie Obwodowej będą tylko frakcje „Jednej Rosji” i KPFR”

Podczas trzeciego posiedzenia plenarnego w dniu 20 kwietnia Duma Obwodowa przyjęła poprawkę pierwszego wiceprzewodniczącego K. Polakowa do regulaminu, w myśl której frakcją może utworzyć tylko ta partia, która w wyniku wyborów uzyskała co najmniej cztery mandaty. Przyjęcie tej poprawki oznacza, że w Kaliningradzkiej Dumie Obwodowej czwartej kadencji będzie tylko dwie frakcje deputowanych – „Jednej Rosji” i Komunistycznej Partii FR.

Zdaniem Anatolija Niłowa z „Kaliningradzkiej Prawdy”, jest to już drugi prezent partii władzy dla komunistów, świadczący o zainteresowaniu „Jednej Rosji” sojuszem z nimi. Pierwszym był wybór Jurija Siemionowa, ostatniego pierwszego sekretarza byłego Komitetu Obwodowego KPZR w Kaliningradzie, na stanowisko wiceprzewodniczącego Dumy Obwodowej. Licząca 21 deputowanych frakcja „Jednej Rosji”, wspierana przez 2 deputowanych LDPR i 3 deputowanych „Partii Emerytów”, dysponuje w Dumie bezwzględną większością i może przeforsować każdy swój projekt ustawy regionalnej.

Nie ukrywał tego zresztą Konstantin Polakow, gdy odpowiadał na pytanie deputowanych opozycyjnych o to, czym się kieruje, zgłaszając taką, a nie inną poprawkę.

KP, 2006, nr 73 z 22 IV; www.kaliningradka.ru z 22 IV 2006.

Administracja państwowa i samorządowa

***„Wiceministrem rozwoju infrastruktury został energetyk z Murmańska”,
a ministrem rozwoju infrastruktury Aleksandr Rolbinow***

Gubernator G. Boos mianował Aleksandra Aleko wiceministrem rozwoju infrastruktury w rządzie Obwodu Kaliningradzkiego.

A. Aleko był dotychczas członkiem Rady Nadzorczej SA „Kolski System Energetyczny” i wiceprezesem Związku Przemysłowców i Przedsiębiorców Obwodu Murmańskiego. W latach 2001–2003 pracował jako wicedyrektor ds. finansowych w SA „Jantarenergo” (Obwód Kaliningradzki).

Ministrem rozwoju infrastruktury od 28 marca jest były prezes Grupy Kompanii „Wiestier” Aleksandr Rolbinow. Zastąpił on na tym stanowisku obecnego przewodniczącego Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej Siergieja Bułycziowa.

www.balticpl.ru z 4 IV 2006; www.gov.kaliningrad.ru z 4 IV 2006;

KP, 2006, nr 61 z 6 IV.

***„29 razy w ciągu roku delegacje urzędników rządu obwodowego pojadą
na wystawy i zjazdy zagraniczne i rosyjskie”***

Wstępny plan podróży na rok 2006 zatwierdzono na posiedzeniu rządu obwodowego w dniu 4 kwietnia br. Urzędnicy rządu obwodowego w ciągu roku udadzą się do Londynu, Warszawy, Genewy, Berlina, Madrytu i nawet do Pekinu. Celem tych wyjazdów będzie „nawiązanie i pogłębienie kontaktów gospodarczych, propagowanie możliwości inwestycyjnych regionu”. Według oświadczenia gubernatora, biznesmeni takie podróże odbywać będą na koszt własny. Ile natomiast będzie kosztować budżet obwodu turystyka urzędnicza – nie ujawniono.

Do tego, by zapewnić normalną „działalność wystawienniczą” w obwodzie może być utworzona agencja specjalna, która zajmie się organizacją wyjazdów, akumulując środki. Taką propozycję zgłosił na posiedzeniu rządu gubernator obwodu.

www.balticpl.ru z 4 IV 2006; KP, 2006, nr 60 z 5 IV.

***„Kreml podaruje gubernatorom władzę nad merami z ominięciem
Konstytucji”***

Portal internetowy „NEWSru.com” informuje, że „Kreml znalazł sposób „wbudowania” merów do pionu władzy, formalnie nie naruszając wymogów Konstytucji FR o niezależności samorządu lokalnego od organów władzy państwowej”. 4 kwietnia w Radzie Dumy Państwowej rozpatrzono projekt popra-

wiek do dwóch ustaw federalnych, które pozwolą gubernatorom regionów na przejmowanie części funkcji merów miast, zabierając im kontrolę nad obiektami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz infrastruktury. Projekt poprawek do ustaw federalnych „O ogólnych zasadach organizacji ustawodawczych i wykonawczych organów władzy państwowej podmiotów FR” i „O ogólnych zasadach organizacji samorządu lokalnego w FR” wniesiony został do Dumy Państwowej przez frakcję „Jedna Rosja”. Po rozpatrzeniu w Radzie Dumy Państwowej dokument zostanie rozesłany do podmiotów FR w celu zapoznania się.

Projekt zezwala regionom na „czasową realizację uprawnień organów samorządu lokalnego posielenij [samorządów pierwszego stopnia] i okręgów miejskich, będących ośrodkami administracyjnymi podmiotów FR, w celu zapewnienia jednolitości ich życiowo ważnych systemów, komunikacji i innej infrastruktury”.

Merom można będzie odebrać do dziesięciu najważniejszych uprawnień, włączając organizację zaopatrzenia w ciepło, gaz, wodę i energię elektryczną, wywóz i utylizację odpadów bytowych, budownictwo i utrzymanie dróg i mostów, usługi transportowe, ustalanie przepisów odnośnie wykorzystania gruntów i zabudowy oraz kontrolę nad wykorzystaniem gruntów.

Określać terminy „czasowego” odebrania uprawnień i szczegółowe podstawy do podobnych sankcji będą same regiony swoimi ustawami.

Jak pisze „Kommersant”, za inicjatywą „jednorossow” stoi szereg urzędników kremlowskich, z szefem Administracji Prezydenta FR, byłym gubernatorem Obwodu Tiumeńskiego Siergiejem Sobianinem włącznie. Dzięki tym poprawkom urzędnicy kremlowscy mają nadzieję na znalezienie sposobu na nieustępliwych merów bogatych miast – dawców środków do budżetów regionalnych, którzy nierzadko wstępują w otwarty konflikt z gubernatorami. Przyjęcie poprawek uprosi procedurę usuwania ze stanowisk takich merów i umocni pion władzy.

www.newsru.com z 4 IV 2006; www.kommersant.ru z 4 IV 2006;

www.kaliningrad.ru z 4 IV 2006.

„Celnik znalazł się w zasadzce”

Funkcjonariusz służby celnej z posterunku na lotnisku Chrabrowo koło Kaliningradu pozazdrościł zysków handlowcowi przewożącemu komputery osobiste z Sankt Petersburga (po jednym w czasie każdej wyprawy do dawnej stolicy Rosji) i zażądał od niego trzech – czterech tysięcy rubli za każdy przewożony komputer. Gdy ten odmówił, obniżył stawkę do półtora tysiąca rubli, ale od zamiaru łatwego wzbogacenia się nie odstąpił. Biznesmen – celnocznik powiadomił o tym służbę bezpieczeństwa wewnętrznego Północno-Zachodniego Zarządu Celnego, a następnie zadzwonił do nieuczciwego celnika i poinformował go o zakupie

biletów na samolot. Ten wyznaczył mu spotkanie w Kaliningradzie, przypominając, by zabrał ze sobą po 50 dolarów za każdy komputer, który zamierza przewieźć. W chwili przekazywania trzech tysięcy rubli celnik został aresztowany przez funkcjonariuszy milicji transportowej i służby bezpieczeństwa Zarządu Celnego. W tym samym dniu przeprowadzono przeszukanie w pomieszczeniu posterunku celnego na lotnisku i zatrzymano drugiego celnika. Obydwaj są podejrzani o branie łapówek. Prokuratura transportowa wszczęła śledztwo.

RG, 2006, nr 70 z 6 IV; A i F-K, 2006, nr 14 z IV.

„Leonida Gorbienkę sądzą za przekroczenie uprawnień”

W sądzie Rejonu Oktiabrskiego Kaliningradu rozpoczął się proces przeciwko byłemu gubernatorowi Obwodu Kaliningradzkiego Leonidowi Gorbience. Jest on oskarżony o przekroczenie uprawnień służbowych. Leonid Gorbienko kierował Administracją Obwodu Kaliningradzkiego w latach 1996–2000. Prokuratura uważa, że w 1997 roku przekroczył on uprawnienia służbowe, zawierając pod gwarancje Administracji Obwodu umowę kredytową z niemieckim Dresdner Bank AG na kwotę 10 mln dolarów. Zdaniem prokuratury, decyzja o kredycie nie była uzgodniona z rządem FR i nie zatwierdzona przez Dumę Obwodową. Część otrzymanych pieniędzy Regionalny Fundusz Rozwoju Obwodu wydał na zakup urządzeń dla modernizowanej fabryki drobiu „Pribrěžnaja”, która pod różnymi nazwami pomyślnie funkcjonuje do tej pory. Jednak większa część kredytu, według danych śledztwa, trafiła do kieszeni nieustalonych osób. Śledztwo w stosunku do byłego gubernatora trwało około trzech lat. Teraz sąd ma zapoznać się ze 189 tomami dokumentów i przesłuchać około 20 świadków. Na prośbę oskarżonego, sprawę prowadzi trzech sędziów zawodowych. L. Gorbienko nie przyznaje się do winy. Według jego wyjaśnień, o kredycie wiedzieli wszyscy i wszyscy – „od premiera do ostatniego urzędnika Ministerstwa Finansów”. A to, że kredyt nie został spłacony – to już wina następców, uważa oskarżony.

Sprawa kredytu ciąży na obwodzie po dzień dzisiejszy, o czym już niejednokrotnie informowaliśmy na łamach *Biuletynu*.

Kommersant, 2006, nr 62 z 10 IV; www.kommersant.ru z 10 IV 2006;

A i F-K, 2006, nr 15 z IV.

„Jeść i pamiętać” – gubernator G. Boos z wizytą w Jantarnym

8 kwietnia (sobota) gubernator obwodu Gieorgij Boos z całą switą ministrów odwiedził miasteczko Jantarnyj. Po drodze zajechał na poligon twardych odpadów w Krugłowie, gdzie planuje się wybudować jeden z trzech zakładów spalania odpadów. Odwiedził G. Boos także punkt obserwacyjny kopalni miejscowego kombinatu bursztynu. Następnie szef Okręgu Miejskiego w Jantarnym

Aleksandr Blinow powiolił szefa obwodu do wszystkich „nabrzmiaych” punktów swego okręgu. Jednym z pierwszych była szkoła, w której 20 lat temu uczył się dzisiejszy minister rządu obwodowego Mikołaj Własienko. W remontowanej sali sportowej gubernator oświadczył, że dodaje jeszcze 4,5 mln rubli na zakończenie remontu szkoły. Dyrektor szkoły Taisija Kriwczuk poczęstowała gości jabłecznikiem. Gdy goście raczyli się poczęstunkiem, Boos pouczająco oświadczył ministrowi finansów Jelenie Matwiejewej: „Jedz i pamiętaj: jest to najdroższe ciastko w twoim życiu”.

Gubernator odwiedził szpital, a następnie kombinat bursztynu i Spółkę z o.o. „Jantarnaja Łaguna”, młodą firmę, zajmującą się obróbką bursztynu. Wydaje się, że wizyta w kombinacie była głównym celem podróży przedstawicieli rządu obwodowego, który zabiega o przekazanie go z własności federalnej do własności obwodu.

KP, 2006, nr 64 z 11 IV.

„Zwycięstwo zgodnie ze statutem. Po raz pierwszy w obwodzie mer miasta rejonowego wybrany został nie przez naród, lecz przez deputowanych”

W Sławskim Okręgu Miejskim deputowani wybrali nowego szefa jednostki municypalnej ze swego składu. Od czasu utworzenia samorządów lokalnych w obwodzie jest to pierwszy przypadek wyboru szefa nie w wyborach powszechnych, lecz przez organ samorządu lokalnego. Ustawa federalna „O ogólnych zasadach organizacji samorządu lokalnego w FR” dopuszcza jako alternatywę wyborów powszechnych powołanie szefa samorządu spośród deputowanych. Mimo to deputowanym samorządu sławskiego nie od razu to się udało. Sprzeciwiał się dotychczasowy szef samorządu Aleksandr Dudnik. Potrzebna była uchwała Regionalnego Sądu Statutowego (Konstytucyjnego), do którego odwołali się obydwie strony. 11 kwietnia deputowani wybrali Anatolija Malcewa, przewodniczącego Rady Deputowanych Okręgu, na stanowisko szefa jednostki municypalnej „Sławski Okręg Miejski”, zaraz po zakończeniu kadencji A. Dudnika. Kadencja nowego szefa samorządu trwać będzie nie pięć lat, lecz tylko 3,5 roku, to jest do czasu zakończenia kadencji rady deputowanych, która go wybrała. Będzie on jednocześnie szefem jednostki samorządowej i przewodniczącym jej rady deputowanych.

RG, 2006, nr 80 z 18 IV.

„Mam fabryczkę w Obwodzie Twerskim. Na tysiąc osób” – konferencja na żywo G. Boosa

W drugim tygodniu kwietnia szefowie Ogólnorosyjskiej Organizacji dla Młodych Dziennikarzy „Mediakratia” Aleksandr Szkolnik, producent pierwszego

kanału ORT, i Walerij Falejew, redaktor czasopisma „Ekspert”, przeprowadzili na swojej stronie internetowej konferencję na żywo z gubernatorem Gieorgijem Boosem. W ciągu godziny gubernator odpowiedział na ponad 50 pytań.

Tygodnik kaliningradzki „Strana Kaliningrad” opublikował pięć z tych pytań i odpowiedzi na nie. Jedno z nich, zadane przez Ajsiel Gieriejchanową z Tweru, brzmiało: „Pana zdaniem, w czym Obwód Kaliningradzki może pomóc Twerskiemu, i odwrotnie?”

Internauci usłyszeli następującą odpowiedź gubernatora Boosa: „Nie wiem, co może uczynić Obwód Kaliningradzki dla waszego, ale ja osobiście pomagam Obwodowi Twerskiemu. Tam posiadam fabrykę. Gdy ją kupowałem, był to upadający zakład, z pracą na jedną zmianę. Dzisiaj załoga liczy około 1000 osób, oni pracują 6 dni w tygodniu, na 2–3 zmiany, zbudowano szereg wydziałów produkcyjnych, podwojono ilość wytwarzanej produkcji. Fabryka kształtuje 75% budżetu całego rejonu. Niedawno przeznaczyła pieniądze na budowę szpitala”.

S i K, 2006, nr 16 z 19-25 IV.

„Inspektor podatkowy dał się złapać”

W Kaliningradzie udaną operację przeprowadzili funkcjonariusze Urzędu do Walki z Przestępczością Gospodarczą OUSW. 19 kwietnia zatrzymali oni na gorącym uczynku łapówkarza i niezwłocznie odesłali go do aresztu śledczego. Urzędnik podatkowy żądał 50 dolarów za dokument, który zobowiązany był wydać bezpłatnie. Teraz mu grozi kara od 3 do 7 lat pozbawienia wolności i trzyletni zakaz zajmowania się poprzednią działalnością. Według nieoficjalnej informacji, wynagrodzenie szeregowego inspektora podatkowego tylko dwukrotnie jest wyższe od żądanej przez niego łapówki. Jak jest naprawdę, w Urzędzie Podatkowym nie ujawniono.

KP, 2006, nr 57 z 21 IV.

„Wydatków mniej, budżet bardziej przejrzysty”

Na posiedzeniu rządu obwodowego w dniu 24 kwietnia gubernator Gieorgij Boos „dał ocenę sytuacji, zaistniałej wokół niektórych państwowych przedsiębiorstw unitarnych (*ros.* GUP), opowiedział o strategii programu przekazania dzieci z domów dziecka do rodzin patronackich i podzielił się planami w sprawie utrzymania fasad domów w dobrym stanie” – informuje redakcja „Zapadnoj Rossiji”. Najwięcej rozbieżności wśród członków rządu wywołał problem „konieczności istnienia niektórych instytucji budżetowych”. Gubernator narzekał na to, że „wydatki budżetowe są nieprzejrzyste i są marnotrawione w wyniku finansowania instytucji budżetowych”. Jako przykład gubernator wymienił usługi w zakresie sprzątnięcia, oznakowania i naprawy dróg, które wynikają z potrzeb

państwowych i świadczyć je może dowolne przedsiębiorstwo – tak prywatne, jak i państwowe. Zdaniem gubernatora, zadanie podstawowe polega na optymalizacji wydatków budżetowych, aktywów obwodowych i państwowych. Przy tym gubernator wyjaśnił, że aktywami są i budynki, należące do mieszkańców obwodu, i grunty

Wśród GUP-ów, które mogą być zlikwidowane, są przedsiębiorstwa sfery socjalnej. Gubernator przytoczył przykład jednego z zakładów zdrowotnych Kaliningradu. Wydatki budżetowe na jego utrzymanie wynoszą 18 mln rubli rocznie. Z każdego metra kwadratowego gruntów, zajmowanych przez ten zakład, budżet obwodowy może otrzymać do 3 tys. rubli rocznie. Zdaniem gubernatora, łączne straty wynoszą 31,5 mln rubli. Nawiasem mówiąc, o celowości wykorzystania gruntów w Obwodzie Kaliningradzkim w ogóle gubernator nie wspomiał. Powiedział natomiast, że „jeszcze nie jeden dzień i nie jedna narada powinna odbyć się w celu systematyzacji usług w dziedzinie ochrony zdrowia, oświaty i polityki socjalnej”.

www.westrus.ru z 24 IV 2006.

Flota Bałtycka i Straż Graniczna FSB

Okręt desantowy „Kaliningrad” udał się w rejs na Morze Śródziemne

Wielki okręt desantowy „Kaliningrad” (ros. BDK) udał się w rejs na Morze Śródziemne. 4 kwietnia, po pokonaniu cieśnin Sund, Kattogat i Skagerrak, wyszedł na Morze Północne. W czasie rejsu okręt zawita do Kartaginy, Lizbony, Algeru i Bizerty. Wyprawą dowodzi komandor Jewgienij Aloszyn. W drodze do Morza Śródziemnego BDK towarzyszy tankowiec FB „Olekma” – do czasu postoju w zalewie Sieny, po czym powróci do Bałtyjska. Gazeta Floty Bałtyckiej „Straż Bałtyki” szczegółowo relacjonuje kolejne etapy rejsu BDK „Kaliningrad”.

SB, 2006, nr 50 z 4 IV, nr 56 z 13 IV, nr 58 z 15 IV.

„Czarne berety” pojadą do Moskwy”

Żołnierze Brygady Piechoty Morskiej FB 9 maja wezmą udział w defiladzie na Placu Czerwonym w Moskwie z okazji 61 rocznicy zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi. Batalion Desantowo-Szturmowy będzie reprezentować Flotę Bałtycką już po raz dziesiąty. Merostwo Kaliningradu włączyło się do finansowania zwiększonych potrzeb materiałowo-bytowych batalionu, przydzielając 50 tys. rubli.

KP, 2006, nr 59 z 4 IV.

„Wojskowi zagraniczni prowadzą inspekcję Floty Bałtyckiej”

5 kwietnia we Flocie Bałtyckiej w ramach Umowy o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie rozpoczęła pracę grupa inspektorów wojskowych pod dowództwem pułkownika Oddvara Haagensena z Norwegii. W skład grupy wchodzi oficerowie sił zbrojnych Danii, USA, Czech i Portugalii. Przeprowadzą oni kontrole w szeregu jednostek wojskowych na terytorium Obwodu. Od czasu zawarcia umowy w 1992 roku analogiczne inspekcje przeprowadzone zostały we Flocie Bałtyckiej ośmiokrotnie.

www.kaliningrad-online.ru z 5 IV 2006.

„Wiceminister obrony przeprowadza inspekcję budów kaliningradzkich”

6 kwietnia do Kaliningradu przybył na inspekcję wiceminister obrony Rosji, naczelnik Służby Zakwaterowania i Zagospodarowania generał-pułkownik Anatolij Grebieniuk. Obwód Kaliningradzki zaliczony został do pięciu regionów problemowych pod względem zapewnienia mieszkań dla wojska.

„Problemowa jest nie tylko Flota Bałtycka, ale i problemowy region. Dlatego, że w regionie nie ma rynku mieszkań. Nie możemy kupić tu mieszkań i zastosoować państwowe certyfikaty mieszkaniowe. Wielu oficerów chce pozostać tu po zakończeniu służby w armii. Dlatego jedynym wyjściem jest budowanie mieszkań” – powiedział generał w rozmowie z dziennikarzami po wizycie na budowach i spotkaniu z gubernatorem obwodu. Dowódca FB admirał Władimir Wałujew zapewnił, że w ciągu dwóch lat oficerowie Floty otrzymają 1500 nowych mieszkań na ulicy Sogłasija (Zgody) w Kaliningradzie.

www.kaliningrad.rfn.ru z 6 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 6 IV 2006.

„Kaliningrad – już nie forpoczta wojenna”

Wadim Smirnow 6 kwietnia w „KP” zamieścił wywiad z Wiktorem Ozierowem, przewodniczącym Komitetu Rady Federacji FR ds. Obrony i Bezpieczeństwa, zadając mu m.in. następujące pytania: Co zagraża bezpieczeństwu Obwodu Kaliningradzkiego? Dlaczego niektóre kraje opowiadają się za całkowitym rozbrojeniem najbardziej zachodniego regionu rosyjskiego? Czy należy obawiać się NATO?

Z tego wielowątkowego wywiadu wybraliśmy fragment wypowiedzi W. Ozierowa, który, jego zdaniem, ma świadczyć o tym, iż dzisiejszy Kaliningrad nie jest już forpoczta wojenną Rosji nad Bałtykiem:

„Z chwilą wyprowadzenia sił z państw nadbałtyckich, w tym także z Litwy, Flota Bałtycka utraciła 80% punktów stacjonowania (gdzie rozlokowane były połowa okrętów nawodnych i wszystkie łodzie podwodne), 30% lotnisk, na których znajdowała się czwarta część lotnictwa floty, ponad 60% przedsiębiorstw

remontujących i budujących okręty i statki. Pod względem liczby okrętów flota zmniejszyła się trzykrotnie i liczy na dzień dzisiejszy niewiele ponad sto okrętów i kutrów. Według niektórych ocen, teraz stosunek sił na Morzu Bałtyckim między flotą rosyjską i Siłami Wojenno-Morskimi NATO kształtuje się w przybliżeniu jak jeden do trzech. Podobna sytuacja dotyczy także innych rodzajów wojsk. Od 1997 roku Rosja znacząco zmniejszyła zgrupowanie wojskowe – o 40%. NATO, według danych ekspertów wojskowych, wręcz przeciwnie – zwiększyło swoje ugrupowanie w regionie co najmniej o 25%, w tym także w wyniku włączenia do swego składu sił zbrojnych Polski i krajów Bałtii. Rodzi się pytanie, które niepokoiło w dawnych czasach naszych przodków, a teraz i nas – czy bezpieczne jest pływanie na Morzu Bałtyckim? Wydaje mi się, że nie całkiem poprawne jest mówienie o demilitaryzacji tylko rosyjskiego regionu. Mówić trzeba o bezpieczeństwie i równowadze sił i wojsk wszystkich państw położonych w akwatorium Morza Bałtyckiego. Tu należy kontynuować dialog na rzecz nawiązywania dobrych stosunków, opartych na wzajemnym zaufaniu i pokojowym rozwiązywaniu tych problemów, które mogą pojawić się w Regionie Bałtyckim”.

KP, 2006, nr 61 z 6 IV; www.kaliningradka.ru z 6 IV 2006.

„Desant oficerski” – inspekcja gotowości Floty Bałtyckiej

Grupa oficerów i admirałów Sztabu Głównego Floty Wojenno-Morskiej Rosji pod dowództwem zastępcy głównodowodzącego FWM FR admirała Michała Zacharczenko 7 kwietnia rozpoczęła sprawdzanie gotowości jednostek i okrętów do końcowego stadium zimowego okresu szkolenia – przeprowadzenia rejsowych zgrupowań okrętów i wykonania przez jednostki wojsk brzegowych zaliczeniowych ćwiczeń ogniowych i taktycznych, które zaplanowano we Flocie Bałtyckiej na okres od 10 do 21 kwietnia. W ramach ćwiczeń ponad 30 okrętów i statków obsługi wyjdą w morze, gdzie przeprowadzą strzelania artyleryjskie, torpedowe i raketowe, a następnie wysadzą desant na poligonie Chmielowka.

RG, 2006, nr 72 z 7 IV.

„Strażnicy granic w pogotowiu”

155 naruszcycieli granicy w okresie trzech miesięcy 2006 roku zatrzymali pogranicznicy kaliningradzcy, przy czym pięciu „piechurów” udało się złowić przy pomocy litewskich i polskich służb granicznych. W stosunku do 10 zatrzymanych wszczęto sprawy karne. A funkcjonariusze kontroli granicznej w tym samym czasie ujawnili ponad 600 obywateli z cudzymi, podrobionymi i nieważnymi dokumentami. Zatrzymali także około dwóch kilogramów narkotyków, a także towary przemycane na łączną kwotę ponad 2170 tys. rubli.

KP, 2006, nr 63 z 8 IV.

Przestępczość we Flocie Bałtyckiej

W Bałtyckim Instytucie Wojenno-Morskim w Kaliningradzie odbył się Dzień Wiedzy Prawnej. W tym dniu ze słuchaczami spotkali się prokurator wojskowy i p.o. dowódcy Floty Bałtyckiej wiceadmiral Wasilij Apanowicz. Wybór miejsca spotkania był nie przypadkowy. Według wyników 2005 roku instytut znalazł się wśród niepomysłnych uczelni wojskowych pod względem przestrzegania prawa. W roku bieżącym przestępstw w instytucie nie odnotowano, dlatego zapobieganie im – to sprawa numer jeden. W toku spotkania ze słuchaczami wiceadmiral W. Apanowicz ujawnił, że w 2005 roku we Flocie Bałtyckiej popełniono 628 przestępstw. Z winy wojskowych zginęło 5 osób cywilnych, dla porównania w 2004 roku – 4. W rozmowie z prokuratorem słuchacze instytutu interesowali się jak walczyć z przesłankami przestępczości, na przykład z pijaństwem na służbie.

www.kaliningrad.rfn.ru z 18 IV 2006; wwwkaliningrad.ru z 18 IV 2006;
KP, 2006, nr 71 z 20 IV.

Przypadek „diedowszczyzny”?

Igor Oriechow opisał w „Komsomolskiej Prawdzie Kaliningrad” jak jeden z oficerów na okręcie patrolowym „Pyłkij” pięściami wychowywał marynarza służby zasadniczej pochodzącego z Kaliningradu. Niechęć porucznika do owego marynarza zrodziła się w chwili, gdy marynarz o imieniu Sława powrócił na okręt po dłuższym pobycie w szpitalu wojskowym, przez co nie mógł później dorównać innym członkom załogi. Oficer nie tylko sam używał przemocy wobec Sławy, ale jeszcze napuszczał na niego innych marynarzy. Po interwencji rodziców sprawą zajęła się prokuratura wojskowa, a także sztab Floty Bałtyckiej, który po przeprowadzeniu kontroli uznał, że „jego nie lubili koledzy z okrętu” i że dowódca jest niewinny. Jak było naprawdę, stara się ustalić prokuratura garnizonu w Bałtysku. Dziennikarz napisał, że gazeta będzie śledzić rozwój wydarzeń.

KP w K, 2006, nr 55 z 18 IV.

„Zdatny do służby wojskowej jeden z dziesięciu”

W kwietniu w Obwodzie Kaliningradzkim rozpoczęły pracę komisje poborowe. Oto jak opisał portret dzisiejszego średniostatystycznego poborowego chirurg Jurij Sierczenko: „Nieproporcjonalnie długie ręce, płaskostopie, potwornie zgarbione plecy”. „Coraz więcej chorych na choroby wrzodowe – dodał inny lekarz, członek komisji poborowej. – A także poborowych z chorobami układu ruchowego, systemu nerwowego, wzroku. Dlatego że piją, palą, odżywiają się chipsami, godzinami przesiadują przed komputerem”.

„Nic dziwnego, że niedomogi, które wcześniej wyłącznie uważano za starcze, opanowują młodzież. Powiedzmy, osiemnastolatkiwie z nadciśnieniem stali się zwykłym zjawiskiem. W szalonym tempie rośnie liczba poborowych, którym powierzenie broni jest po prostu niebezpieczne – oni są skłonni do samobójstw, no i zwyczajnie są opóźnieni w rozwoju umysłowym. Do piechoty morskiej czy wojsk powietrzno-desantowych nadaje się tylko jeden z dziesięciu, a i to często spośród tych, którym przysługuje odroczenie z tytułu nauki, czy sytuacji rodzinnej. Innym brakuje albo wzrostu, albo wagi, o przygotowaniu fizycznym nie ma co mówić”.

Niedobór poborowych zdolnych do służby wojskowej skłonił Ministerstwo Obrony FR do skierowania do Dumy Państwowej projektów kilku ustaw o pozabawieniu niektórych kategorii poborowych odroczeń lub ich znacznego zredukowania. Taka konieczność jest dodatkowo powodowana zamiarem skrócenia okresu pełnienia służby wojskowej (do 12 miesięcy w 2008 roku).

KPwK, 2006, nr 57-t/16 z 20-27 IV;

KP, 2006, nr 58 z 1 IV, nr 60 z 5 IV, nr 71 z 20 IV.

Bezpieczeństwo publiczne

Pożar na tankowcu „Dżowanna”

5 kwietnia o godz. 17.40 czasu lokalnego na stojącym w Stoczni „Jantar” w Kaliningradzie tankowcu „Dżowanna” o wyporności 10 tys. ton powstał pożar. Z nieustalonych powodów wybuchły opary paliwa, którego w tym czasie znajdowało się w tankowcu około 400 ton. Ucierpiało dwóch członków załogi oraz jeden ze strażaków gaszących pożar. W akcji gaszenia pożaru wzięło udział prawie dwustu strażaków i czterdzieści jednostek techniki. Część paliwa silnikowego wyciekło z tankowca do rzeki Pregoly. Pożar ugaszono około godziny 7.00 rano 6 kwietnia. Decydującą rolę odegrał statek gaśniczy SA „ŁUKOIL” „Mieżeniec”, który zalał tankowiec pianą. Trwa śledztwo zmierzające do ustalenia przyczyny pożaru i osób odpowiedzialnych za jego powstanie. Ekolodzy badają wpływ pożaru na środowisko naturalne ujścia Pregoly i Zalewu Kaliningradzkiego (Wiślanego).

www.regnum.ru z 5 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 5 IV 2006;

KP w K, 2006, nr 49 z 7 IV; KP, 2006, nr 62 z 7 IV;

A i F-K, 2006, nr 15 z IV.

Duma Państwowa FR zaniepokojona jest możliwością wykorzystania przez ekstremistów broni chemicznej zatopionej w Morzu Bałtyckim

Duma Państwowa FR wysłucha informacji członków rządu FR o sytuacji związanej ze znajdowaniem się broni chemicznej na dnie Morza Bałtyckiego i środkach walki z ekstremizmem. 5 marca deputowani Dumy Państwowej poparli wniosek Aleksandra Hinsteina (frakcja „Jedna Rosja”) o zaproszenie na posiedzenie Dumy w dniu 25 czerwca lub 5 lipca prezesa Sądu Najwyższego FR Wiaczesława Lebediewa, prokuratora generalnego Władimira Ustinowa i ministra ds. sytuacji nadzwyczajnych FR Siergieja Szojgu, żeby wysłuchać ich informacji o walce z ekstremizmem.

Parlamentarzyści także poparli wniosek swego kolegi z frakcji LDPR Jewgienija Bagiszwili o wysłuchanie raportu głównego lekarza sanitarnego FR Gienadija Oniszczenko o sytuacji związanej ze znajdowaniem się broni chemicznej na dnie Morza Bałtyckiego.

www.regnum.ru z 5 IV 2006.

„Ministerstwo Przyrody FR uprzedza o groźbie „ekologicznych aktów terrorystycznych”

„Zagrożenie jest tak samo wielkie, jak i dowolnego innego aktu terrorystycznego” – powiedział 6 kwietnia na konferencji prasowej w Moskwie wiceminister zasobów przyrody FR Walentin Stiepankow po posiedzeniu Komitetu ds. Wyzwań Przeciwno Społeczeństwu Współczesnemu NATO w ramach Rady Rosja – NATO.

Uczestnicy spotkania zapowiedzieli powołanie na terytorium Rosji (w Kaliningradzie) i Rumunii ośrodków ds. wymiany informacji uprzedzającej o przygotowywaniu i powstawaniu ekologicznych aktów terrorystycznych.

Według słów Stiepankowa, uczestnicy spotkania omówili także sprawy związane z opracowaniem i realizacją planów działania w zakresie zapobiegania i likwidacji następstw rozlania produktów naftowych.

www.rian.ru z 6 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 6 IV 2006.

„W Obwodzie Kaliningradzkim prowadzona jest operacja „Migrant”

Ustalono, że nielegalni migranci na miejsce swego pobytu wybierają małe miejscowości na terenie obwodu. Tu łatwiej znaleźć zakwaterowanie i milicja niezbyt często pojawia się. Ale pracy przybysze szukają w Kaliningradzie. Inspektorzy Służby Migracyjnej wspólnie z funkcjonariuszami OUSW obecnie codziennie odwiedzają kilka miejscowości. Codziennie ujawniają kilku naruszcycieli przepisów migracyjnych. Ich zatrzymują, a następnie odwożą do oddziałów milicji w celu wyjaśnienia okoliczności. Sporządzane są protokoły o naruszeniu

przepisów administracyjnych. Zatrzymanych czeka wydalenie z terytorium FR. W ramach tej akcji ujawniono, że 67 obywateli Ukrainy, zatrudnionych w Kombinacie Celulozowo-Papierniczym w mieście Niemen, ma przeterminowane przepustki zezwalające na pobyt w strefie przygranicznej.

www.kaliningrad.ru z 13 i 24 IV 2006; www.kaliningrad.rfn.ru z 24 IV 2006.

„Pogranicznicy przesiedli się na czterokołowce”

Pogranicznicy kaliningradzcy z Mamonowa i Bagrationowska otrzymali od swojego patrona (SA „Awtotor”) w prezencie dwa nowe czterokołowce. Motocykle na czterech kołach znacząco podniosą sprawność poruszania się patroli granicznych: są proste w obsłudze i tanie w eksploatacji. Naczelnik strażnicy w Mamonowie Dmitrij Barszcz jest zadowolony: „Czterokołowce bardzo dobrze spisują się w terenie błotnistym i zalesionym. Tam, gdzie samochód nie przejeździe, czterokołowiec przejdzie. Czas zatrzymania naruszydca zmniejsza się dwukrotnie. Pojazdem mogą poruszać się dwaj pogranicznicy. Cena – około 6 tys. dolarów.

Pogranicznicy kaliningradzcy jako pierwsi w Rosji będą ochraniać granicę na takich pojazdach.

RG, 2006, nr 80 z 18 IV; KP w K, 2006, nr 57 z 21 IV.

„Nie ma osiedla – nie ma problemów?” z Cyganami

Obrońcy praw człowieka proponują legalizację mieszkańców osiedla Dorożnyj, zwanego także „Taborem” z uwagi na narodowość jego mieszkańców. Rząd Obwodu wstrzymał na razie wyburzenie domów w tym osiedlu, oczekując zapewne na orzeczenie sądu, w którym teraz znajduje się cały szereg pozwów od mieszkańców.

Przeciwko przesiedleniu Cyganów z Dorożnego zaprotestowali już mieszkańcy Sławska, gdy tylko dowiedzieli się o takim zamiarze władz obwodowych. Ujawniono nazwy rejonów, do których władze obwodowe zaplanowały przesiedlenie około dwustu Cyganów z okolic Kaliningradu kosztem ponad 5 713 tys. rubli. Oprócz Rejonu Sławskiego są to rejon Krasnoznamenskij, Niestierowski, Ozierskij i Czerniachowski.

Sytuacja z „Taborem” kaliningradzkim znalazła się w kręgu zainteresowań rosyjskich i europejskich obrońców praw człowieka, którzy nie zgadzają się z poglądem, że wszyscy Cyganie z osiedla Dorożnyj są handlarzami narkotyków, i dotychczasowymi działaniami władz obwodowych. Europejski Ośrodek ds. Praw Cyganów wystosował pisma do gubernatora G. Boosa i pełnomocnika ds. praw człowieka w Rosji Władimira Łukina.

KP w K, 2006, nr 55 z 18 IV.

„Zatrzymano mera Swietłogorska z podejrzeniem o przemyt broni”

Kaliningradzkie środki masowej informacji poinformowały, że 20 kwietnia wieczorem regionalne organy ochrony prawa zatrzymały mera Swietłogorska Olega Wiernikowskiego na punkcie przejścia granicy w osiedlu Morskoje (odcinek granicy rosyjsko-litewskiej) w związku z podejrzeniem przemytu broni. W samochodzie mera, powracającego z Nidy (Litwa), znaleziono nie zarejestrowany pistolet i kilkaset naboji do strzelby myśliwskiej i pistoletu.

Prokuratura Obwodu Kaliningradzkiego wszczęła sprawę karną przeciwko merowi z art. 188 ust. 2 KKFR (przemyt broni i amunicji).

www.kaliningrad.ru z 21 IV 2006; www.regnum.ru z 21 IV 2006;
KP, 2006 nr 73 z 22 IV; KP w K, 2006, nr 58 z 22 IV.

„28 milionów standardowych dawek narkotyku, znanego jako „biały Chińczyk”, zatrzymała policja antynarkotykowa”

28 milionów 616 tysięcy standardowych dawek silnego narkotyku, zwanego „białym Chińczykiem”, zatrzymali funkcjonariusze policji antynarkotykowej podczas kontroli celnej. Przewoziły narkotyk dwie mieszkanki Kaliningradu 35-letnia Elza i 40-letnia Zara w zwykłych torbach wśród odzieży na sprzedaż.

Zdaniem Feliksa Koszelenko, naczelnika służby operacyjnej Urzędu Zwalczania Narkotyków, pod szczególną uwagę jego służby znajdują się etniczne grupy przestępcze, przede wszystkim pochodzenia kaukaskiego, środkowoazjatyckiego i cygańskiego. Wynikiem operacyjnego rozpracowania jednej z takich grup stało się przerwanie wielkiego stale działającego kanału dostaw narkotyków do Obwodu . Zatrzymano ponad pół kilograma syntetycznego odpowiednika heroiny, znanego jako „biały Chińczyk”. Specjaliści twierdzą, że wzrost liczby zgonów z powodu przedawkowania związany jest właśnie z pojawieniem się na rynku „białego Chińczyka” (trymetylofenaty). Handlarze narkotyków dodają go do heroiny w celu zwiększenia efektu, zaś narkomani nawet nie domyślają się, co oni kupują. Wiosną ubiegłego roku, gdy w obwodzie pojawiła się kolejna partia tego narkotyku, codziennie odnotowywano kilka przypadków śmierci z powodu przedawkowania. Jest on prawie 6000-krotnie silniejszy niż heroina. Przy znalezieniu się w organizmie ludzkim cząsteczki o masie 1-0,5 miligramy prawdopodobnie jest zejście śmiertelne.

Według obliczeń ekspertów, zatrzymanego narkotyku starczyłoby na 28 milionów osób. Jednak zatrzymane przemytniczki udają, że skali swego przestępstwa nie uświadamiają sobie. Mówią, że im zwyczajnie zaproponowano zarobek, i one zgodziły się. Nie jest to zgodne z prawdą. Zara już była sądzona za handel narkotykami i nawet znajdowała się na federalnej liście poszukiwań, pozostawiając pod opieką krewnych dwoje nieletnich dzieci. Teraz dzieci już są

dorośle i Zara, a także jej współniczka, poniosą surową karę (ponad 10 lat pozbawienia wolności – tylko za przemyt i przechowanie narkotyków, a jeżeli udowodni się im przewóz w celu zbytu – to kara może być podwojona).

www.kaliningrad.ru z 27 IV 2006; www.regnum.ru z 27 IV 2006.

Kultura, nauka, służba zdrowia, opieka społeczna

Los pomników kaliningradzkich rozstrzyga się nie tylko w merostwie

Los pomników kaliningradzkich stał się przedmiotem poważnych dyskusji w ostatnim czasie. Trwa spór między merostwem i przedstawicielami władz obwodowych o tym, gdzie ma stać pomnik Lenina. Rada Miejska uchwaliła, że pomnik wodza Rewolucji Październikowej, zamiast powrotu na plac Zwycięstwa, powinien stać na placu obok nieukończonego Domu Rad – postument w tym miejscu jest już prawie gotowy. Swoje zdanie w tej sprawie wypowiedziała Rada ds. Kultury przy Gubernatorze Obwodu, a regionalny minister kultury Michaił Andriejew wystosował pismo do mera Kaliningradu. Swietłana Siwkowa, przewodnicząca ww. Rady, oświadczyła, że „ten pomnik ma charakter regionalny, należy on do obwodu i obwód powinien decydować, gdzie i jak go ustawić, przemieścić i tak dalej”. Mer Kaliningradu Jurij Sawienko uważa, że ten kompromis, który znaleziono z komunistami, powinien być utrzymany i zamierza w tej sprawie rozmawiać z gubernatorem. Do tego czasu prace przy budowie postumentu wstrzymano.

Trwa także dyskusja o tym, czy pozostawić pomnik Matki – Rosji na dotychczasowym miejscu, obok którego ma być zbudowany ośrodek biznesu, czy też przenieść w inne miejsce. Władze miejskie są przeciwne przenoszeniu tego pomnika.

31 marca około godz. 15.30 zdemontowano pomnik Kalinina naprzeciw Dworca Południowego. Demontaż rzeźby nastąpił nieoczekiwanie, bez jakiegokolwiek zapowiedzi czy dyskusji. „Nie jest wykluczone, napisał Maksim Woronow w „KP” z 1 kwietnia br., że inicjatorzy tej akcji nie chcieli wybuchu nowej gorącej dyskusji w rodzaju tej, która wciąż trwa z powodu przeniesienia pomnika W. Lenina, czy zakładanego przemieszczenia rzeźby Matki-Rosji”.

12 kwietnia po rekonstrukcji ponownie odsłonięto pomnik kosmonautów urodzonych w Obwodzie Kaliningradzkim (Aleksiej Leonow, Jurij Romanienko, Wiktor Pacajew), których płaskorzeźby umieszczono na postumencie. Koszty kapitalnego remontu pomnika i zagospodarowania skweru (150 tys. euro) wzięła na siebie firma prywatna.

1 lipca br. w Centralnym Parku Kultury i Wypoczynku ma być odsłonięty pomnik Władimira Wysockiego. Projekt opracowała miejscowa organizacja społeczna „Władimir Wysocki w Kaliningradzie”, która na razie ma kłopoty ze zgromadzeniem środków na opłacenie rzeźby z brązu (około 15 tys. euro).

KP, 2006, nr 58 z 1 IV, nr 60 z 5 IV, nr 65 z 12 IV; K-d, 2006, nr 13 z 4-10 IV;
www.kaliningrad.ru z 5 IV 2006; www.kaliningrad.rfn.ru z 5 IV 2006;
www.rosbalt.ru z 14 IV 2006; www.regnum.ru z 18 IV 2006;
www.kaliningradka.ru z 19 IV 2006.

Nowe wystawy w muzeach kaliningradzkich

W Muzeum Oceanu Światowego uroczyście otwarto zespół „Słynne okręty Krainy Bursztynu”. Wydarzenie to poświęcone zostało 16-leciu istnienia muzeum i 60-leciu Obwodu Kaliningradzkiego. Zespół przedstawia stylizowane granitowe dziobnice okrętów, na których wypisano nazwy ponad pięćdziesięciu statków i okrętów związanych z historią obwodu i kraju. Są to statki rybackie, na przykład baza wielorybnicza „Jurij Dołgorukij, okręty wojenne Floty Bałtyckiej, statki naukowo-badawcze („Akademik Kurczatow”), statek o napędzie elektrycznym i spalinowym „Ob”, okręty – „Muzea Rosji” (krążownik „Aurora”, łodolamacz „Krasin”, statek naukowo-badawczy „Witiaz”) i inne. Niektóre z tych statków i okrętów stoją przy nabrzeżu Piotra Wielkiego w Kaliningradzie („Witiaz”, „Kosmonauta Wiktor Pacajew”, łódź podwodna B-413) i są eksponatami Muzeum Oceanu Światowego.

W Muzeum „Brama Friedlandzka” otwarto wystawę „230 lat – królowa, baśniopisarz, poeta”, poświęconą królowej Luizie, Ernestowi Teodorowi Amadeuszowi Hoffmannowi i Ludwigiowi Rhese. Ekspozycje pochodzą z prywatnych kolekcji Borysa Bartfelda (Kaliningrad), Egidiusa Zajaca (Kłajpeda, Litwa). W organizacji wystawy pomógł Konsulat Generalny Republiki Litewskiej w Kaliningradzie. Ludwigi Rhese urodził się 9 stycznia 1776 r. na Mierzei Kurońskiej. Dzięki swoim zdolnościom zdołał ukończyć Uniwersytet Königsberski, obronił pracę doktorską, był wybierany na stanowisko dziekana Wydziału Teologicznego i rektora Albertyny. W 1825 roku wydał zbiór litewskich pieśni ludowych „Dainos”. Pod jego kierownictwem w Königsbergu ujrzała świat Biblia w języku litewskim. Królowa Luiza i Hoffmann też się urodzili w 1776 roku.

www.kaliningrad-online.ru z 12 IV 2006; www.muzeum.ru z 20 IV 2006;
www.westrus.ru z 24 IV 2006.

„Zmiana władzy w muzeum”

„Po tym, jak poprzedni dyrektor Obwodowego Muzeum Historyczno-Artystycznego Jelena Mienkina odeszła na emeryturę, ogłoszono konkurs na obsadzenie tego stanowiska. [...] Zwycięzcą uznano dyrektora Muzeum Floty Bałtyckiej Siergieja Jakimowa [...] Stać na czele Muzeum Historyczno-Artystycznego będzie on mógł po tym, jak zwolni się z szeregow Sił Zbrojnych. A na razie obowiązki dyrektora pełni Anatolij Wałujew, kierownik sekcji archeologii w muzeum”.

www.kaliningradka.ru z 13 IV 2006.

„Zamek Królewski trzeba odbudować”

W Kaliningradzie trwa dyskusja o odbudowie Zamku Królewskiego. Projekt tej inwestycji był już omawiany na posiedzeniu Rady do Spraw Kultury przy Gubernatorze Obwodu i z jego udziałem. Według zamierzeń architektów, odbudowany zamek znów stałby się główną wizytówką miasta. Zamek Królewski nie będzie odbudowywany w całości. Wzniosą tylko jego najbardziej rozpoznawalne części. Zachowane zostaną także piwnice winne starego zamku, które przetrwały zniszczenia wojenne i powojenne – miejsce dzisiejszych prac wykopaliskowych. Tu planuje się stworzyć muzeum pod gołym niebem. Zakłada się, że odbudowa zamku będzie prowadzona z zastosowaniem najnowocześniejszych technologii budowlanych, ale z uwzględnieniem średniowiecznych kanonów budowy zamków.

Według przewidywań architektów, odnowione centrum miasta będzie przyciągać turystów. Na terenie przyszłego zamku planuje się otworzyć hotel pięciogwiazdkowy, ośrodek wystawowy, zbudować ogromny parking podziemny dla samochodów. Zdaniem niektórych pomysłodawców, według takiej zasady w swoim czasie odbudowano historyczną część Gdańska i Wilna, czego Polakom i Litwinom kaliningradzcy bardzo zazdroszczą i podają jako przykład do naśladowania.

W czasie odbudowy nie naruszy się Domu Rad. Zostanie on dokończony.

Architekci wymieniają przybliżony koszt realizacji całego projektu – około 100 milionów dolarów.

Jako alternatywę architekci przedstawili projekt zamku zbudowanego ze szkła. Futurystyczna koncepcja na ekranie prezentowała się efektownie, ale akceptacji nie uzyskała. Jako pierwszy sprzeciwił się jej gubernator Gieorgij Boos.

Po jego uwagach dyskusja na posiedzeniu Rady ds. Kultury została przerwana, ale nie zakończona. W Kaliningradzie rośnie liczba zwolenników odbudowy zamku, którzy nie chcieliby, by w tym miejscu stał pomnik Lenina. Nikt jednak do tej pory nie zbadał których jest więcej – zwolenników czy przeciwników

odbudowy. Właśnie dlatego gubernator powiedział, że z ideą odbudowy trzeba jakoś się wstrzymać, by adekwatnie ją ocenić. Ale już teraz znalazła ona szeroki odgłos w prasie lokalnej i ogólnorosyjskiej.

K-d, 2006, nr 13 z 4-10 IV; KP, 2006, nr 60 z 5 IV; KP w K, 2006, nr 53 z 14 IV, nr 54 z 15 IV; www.kaliningrad.kp.ru z 14 i 26 IV 2006; www.kaliningrad.rfn.ru z 25 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 25, 26 i 28 IV 2006; www.turizm.ru z 28 IV 2006; www.lenta.ru z 28 IV 2006; www.vremya.ru z 28 IV 2006; Wriemia Nowostiej, 2006, nr 75 z 28 IV.

„W Kaliningradzie pojawiła się nowa gazeta „swobodnych poglądów”

7 kwietnia w Kaliningradzie ukazała się nowa gazeta o nazwie „Kaliningradskoje Zierkało”. Do 21 kwietnia ukazały się trzy numery tej gazety.

A oto jak nową gazetę prezentuje redakcja portalu internetowego „Kaliningrad.ru”: „Kaliningradskoje Zierkało” jest gazetą dla tych, którzy podzielają swobodne poglądy, mogą odróżnić zamówienie polityczne od śledztwa dziennikarskiego, i przyzwyczaili się odnosić do prasy regionalnej krytycznie. „Kaliningradskoje Zierkało” – niezależna informacyjno-rozrywkowa gazeta. Periodyczność ukazywania się – jeden raz w tygodniu. Objętość – osiem stron. Nakład – 5000 egzemplarzy.

Nowa gazetę tworzy zespół młodych dziennikarek. Ktoś z dziennikarzy miejscowych nazwał „Kaliningradskoje Zierkało” – dziewczęcymi „Nowymi Kolasami” (była jeszcze wersja o młodzieżowych „Nowych Kolasach”). Redaktorem naczelnym i założycielem nowej gazety jest zwolniona z pobudek politycznych dziennikarka „Kaliningradzkiej Prawdy” Julija Sadowskaja. Szefem – redaktorem jest Lilija Skopincewa, która także jakiś czas pracowała w „Kaliningradce”. Bez względu na swój dosyć młody wiek (dziewiętnaście i dwadzieścia dwa lata), dziewczęta wierzą w to, że dadzą sobie radę z wydawaniem własnej gazety. Według słów Julii Sadowskiej, gazeta stworzona została w celu obiektywnego odzwierciedlenia rzeczywistości kaliningradzkiej – „jak w lustrze”. „Kogoś być może niektóre nasze publikacje szokują: jednym nie podoba się, że piszemy o miłości jedнопłciowej, innym, że kolegium redakcyjne uczestniczy w konkursie piękności, jeszcze innych oburza wywiad z gwiazdą porno – powiada Lilija Skopincewa. – Ale o gustach, jak to się mówi, nie dyskutują. A to, że pierwsze dwa numery z kiosków znikają – to jest dobry wykładnik”.

www.kaliningrad.ru z 17 IV 2006.

„Kronika obwodu”

„Nazywa się ona „Kronika Obwodu Kaliningradzkiego”. I jest to rzeczywiście kronika. W okresie trzech lat historycy i archiwiści wybrali i usystematyzo-

wali ponad siedem tysięcy faktów z najprzeróżniejszych sfer. W rezultacie wyszło dwa tomy. Pierwszy – lata 1945–1976. Ma on prawie 600 stron. Tom drugi – lata 1977–2005. Siedemset stron. Ogólnie rzecz biorąc, historia regionu dzień po dniu. Wydana z okazji 60-lecia obwodu (7 kwietnia 1946 roku), „Kronika” mimo to zaczyna się od 13 stycznia 1945 roku. Zespół autorski uznał, że wydarzenia stycznia czterdziestego piątego – marca czterdziestego szóstego należy odzwierciedlić, ponieważ wydarzenia tego okresu nierozzerwalnie są związane z historią Obwodu Königsberskiego/Kaliningradzkiego. [...].

Prezentacja książki odbyła się 24 kwietnia – w ramach „okrągłego stołu” na temat „Historia obwodu w dokumentalnych projektach wydawniczych: stan i perspektywy”. Spotkanie odbyło się w muzeum Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. Kanta.

„Kronika” (ros. letopiś) wydana została ze środków budżetowych. Dlatego w sprzedaży jej nie będzie. Jednak zapoznać się z nią będzie mógł każdy chętny – ona trafiła do archiwów i bibliotek obwodu.

Materiały wydawnictwa w całości wydane zostały w postaci elektronicznej – na dyskach magnetycznych. Co prawda, one także przeznaczone są wyłącznie do tego, by darować. Ale, być może, będzie wydany nakład dodatkowy, już w celu sprzedaży”.

www.kaliningradka.ru z 24 IV 2006.

„W Kaliningradzie utworzono system postępowania z niebezpiecznymi odpadami medycznymi”

„W Kaliningradzie utworzono ogólnomiejski system postępowania z niebezpiecznymi odpadami medycznymi. Teraz odpady niebezpieczne służby ochrony zdrowia (materiał opatrunkowy, wykorzystane igły i strzykawki) są przekazywane do unieszkodliwienia do Ośrodka Zarządzania Odpadami Klinicznymi na bazie Kaliningradzkiego Szpitala Wielowydziałowego.

Z budżetu miasta na realizację tego projektu wydano około 5 mln rubli. Prócz tego, w ramach programu współpracy przygranicznej TACIS miasto otrzymało od partnerów duńskich pomoc finansową w kwocie 249 tys. euro. Rosyjscy i duńscy eksperci zakończyli prowadzenie seminariów dla personelu placówek medycznych miasta”.

www.regnum.ru z 19 IV 2006.

„W Kaliningradzie wręczono premię „Uznanie”

Obwodowa premia w dziedzinie literatury, sztuki teatralnej, muzycznej i plastycznej ustanowiona została w 1996 roku w przededniu obchodów 50-lecia Obwodu. W roku bieżącym premię przyznano po raz jedenasty. Wśród nomino-

wanych osób i zespołów zabrakło tym razem kandydatów spośród muzyków i plastyków.

Pierwszą premię przyznano historykowi sztuki Jelenie Cygankowej i malarzowi Igorowi Isajewowi, autorom projektu wydawniczego „Ludmiła Ponomariowa. Istota rzeczy”, poświęconego niezżyjącej już rzeźbiarce o dużym dorobku kulturalnym.

Drugą premią nagrodzono aktorów teatru młodego widza „Mołodzieżnyj” w Sowietsku Witalija Kiszczenko, Irinę Niesmiejanową i Irinę Siemionową.

Trzecią nagrodę wręczono reżyserowi Jewgienijowi Marcellii, który niedawno otrzymał prestiżową nagrodę „Złota maska” m.in. za spektakl „Wiśniowy sad”.

Ceremonia wręczenia premii zakończyła się wystąpieniem Boosa, który zaśpiewał przy akompaniamencie gitary „Woźnica, nie pędź koni” i „Lato trwa krótko”. Akompaniował gubernatorowi zespół moskiewski „Aksamitny sezon” przy oklaskach publiczności. Nie był to pierwszy solowy występ gubernatora na scenie estradowej w Kaliningradzie.

www.westrus.ru z 26 IV 2006.

„Zastrzyk w locie” przeciwko ptasiej grypie

W Obwodzie Kaliningradzkim w kwietniu przeprowadzono szczepienia przeciwko ptasiej grypie. Objęto nimi ptactwo domowe w wybranych miejscowościach. Zamiast zapotrzebowanych 1,5 miliona dawek szczepionki region otrzymał zaledwie 86 tysięcy. Ale pracowników służby weterynaryjnej zmartwiła nie tyle liczba dawek, co ich opakowanie. Szczepionka nadeszła w 200 mililitrowych flakonach, w których zawiera się 400 dawek. A to oznacza, że po otwarciu flakonu trzeba zawartość wykorzystać w ciągu dwóch godzin, to jest uwijać się od gospodarstwa do gospodarstwa omalże z szybkością kosmiczną, w przeciwnym razie szczepionka straci swoje właściwości.

Wiktor Kramskoj napisał w związku z tym w „Rosyjskiej Gazecie” z 7 kwietnia, że producent szczepionki do tej pory nic nie zmienił w swoim zachowaniu, pakując wakcynę jak za czasów radzieckich.

KP w K, 2006, nr 48 z 5 IV; KP, 2006, nr 50 z 5 IV, nr 65 z 12 IV;
RG, 2006, nr 72 z 7 IV, nr 80 z 18 IV; A i F-K, 2006, nr 14 z IV.

Gospodarka Obwodu

Ustawa federalna „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim” weszła w życie

1 kwietnia 2006 roku weszła w życie ustawa federalna FR Nr 16-FZ „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim i wniesieniu zmian do niektórych aktów ustawodawczych Federacji Rosyjskiej” (dalej w skrócie ustawa o SSE). Wcześniej obowiązująca ustawa Nr 13-FZ o SSE przyjęta była dziesięć lat temu.

Kaliningradzka szczególna strefa ekonomiczna (SSE) nastawiona jest na rynki europejskie, oświadczył 4 kwietnia gubernator obwodu Georgij Boos, komentując wejście w życie ustawy. „Nowe przepisy, ustanowione tą ustawą, mają przyczynić się do rozwoju zorientowanej na eksport produkcji. Nasze rynki zbytu – to cała Europa” – powiedział Boos. Jego opinii nie podzielają niektórzy ekonomiści rosyjscy.

Nowa ustawa, oprócz preferencji przy obsłudze celnej, ustanawia dla uczestników SSE ulgowy tryb podatkowy: w szczególności, na pierwsze sześć lat dla projektów inwestycyjnych wprowadza się całkowite zwolnienie od szeregu podatków, na kolejne sześć lat – 50% ulgi podatkowe. Działanie ustawy federalnej rozciąga się na wielkie kompanie, które mogą zaproponować projekty inwestycyjne na kwotę nie mniejszą niż 150 milionów rubli w ciągu trzech lat. Takie osoby prawne powinny być utworzone i zarejestrowane na terytorium obwodu. Zobowiązane są nie mniej niż 70% swojej produkcji wytwarzać bezpośrednio na terytorium obwodu, tam też skupić nie mniej niż 90% środków własnych i dzierzawionych, 50% pracowników powinno być mieszkańcami obwodu, wszystkie inwestycje powinny być dokonywane w regionie. Funkcje Administracji SSE powierzone zostały Ministerstwu Gospodarki (ros. Ekonomiki) Rządu Obwodu Kaliningradzkiego, a bezpośrednio kierować procesem będzie minister Feliks Feliksowicz Łapin. Swoim rozporządzeniem Nr 10-r z 10 marca 2006 roku szef Administracji SSE w Obwodzie Kaliningradzkim zatwierdził wzór deklaracji inwestycyjnej rezydenta SSE. Wzór opublikowała „Komsomolskaja Prawda-Kaliningrad” nr 46 z 1 kwietnia 2006 r. W dodatku „Oficjalny wiestnik”.

Rząd obiecuje w najbliższym czasie umieścić całą informację o nowej ustawie na swojej oficjalnej stronie internetowej.

Pierwsze normatywne akty prawne, regulujące działanie ustawy o SSE, wydane zostały przez rząd Federacji Rosyjskiej w dniach 30 i 31 marca br. Są to następujące dokumenty:

- Postanowienie (zarządzenie, uchwała) Rządu FR Nr 171 z 30 marca 2006

roku „O zatwierdzeniu Przepisów zastosowania kryteriów wystarczającego przetwarzania i wydawania stosownych certyfikatów w odniesieniu do produktów przetworzenia towarów, wwiezionych zgodnie z trybem celnym wolnej strefy celnej, stosowanym w Obwodzie Kaliningradzkim”.

Rząd Obwodu Kaliningradzkiego w uzgodnieniu z Agencją Federalną ds. Zarządzania Specjalnymi Strefami Celnymi wyznaczył Kaliningradzką Izbę Handlowo-Przemysłową jako organizację mającą prawo wydawania certyfikatów pochodzenia towaru, poddanego wystarczającemu przetworzeniu w SSE w Obwodzie Kaliningradzkim (postanowienie rządu Obwodu Kaliningradzkiego Nr 189 z 30 III 2006).

– Postanowienie rządu FR Nr 184 z 31 marca 2006 roku „O zatwierdzeniu wykazu prostych operacji montażowych i innych, realizacja których w sposób istotny nie zmienia stanu towaru i które nie odpowiadają kryteriom wystarczającego przetworzenia towarów, pochodzących z terytorium SSE w Obwodzie Kaliningradzkim”.

– Postanowienie rządu FR Nr 185 z 31 marca 2006 roku „O zatwierdzeniu wykazu towarów podlegających akcyzie, na produkcję których nie może być skierowany projekt inwestycyjny, realizowany przez rezydenta SSE w Obwodzie Kaliningradzkim”.

– Postanowienie rządu FR Nr 186 z 31 marca 2006 roku „O wykazie towarów, których objęcie trybem celnym wolnej strefy celnej, stosowanym w Obwodzie Kaliningradzkim, jest zabronione”.

Wykaz obejmuje ponad 50 propozycji, w tym liczne artykuły spożywcze (zob. www.kaliningrad.kp.ru z 7 IV 2006r.)

Komentować nową ustawę o SSE będą członkowie tymczasowej grupy roboczej przy rządzie Obwodu Kaliningradzkiego pod kierownictwem doradcy gubernatora dr Leonida Siergiejewa. Opracują oni kryteria (wyjaśnienia) do poszczególnych artykułów ustawy o SSE (rozporządzenie gubernatora obwodu Nr 82-r z 4 kwietnia 2006 r.).

„Kaliningradzka Prawda” z 13 kwietnia br. w artykule Andrieja Gorbunowa informuje o dostrzeżonych rozbieżnościach w nowej ustawie. W jednym z jej rozdziałów przewidziano znaczące ulgi podatkowe dla rezydenta SSE – wytwórcy towarów, robót i usług. Z kolei w artykule o osobach prawnych, które mogą być włączone do rejestru rezydentów strefy wspomina się jedynie wytwórcę towarów. Według Gorbunowa, w Dumie Obwodowej krąży notatka o usterkach w nowej ustawie i ich ewentualnych następstwach dla rezydentów strefy.

Szerzej o omówionych wyżej sprawach traktują m.in. następujące informacje i artykuły, opublikowane przez kaliningradzkie i ogólnorosyjskie SMI:

- „*Szczególna Strefa Ekonomiczna ma swoją administrację*”, www.gov.kaliningrad.ru z 31 III 2006;
- Boos: „*Kaliningradzka SSE nastawiona na rynki europejskie*”, www.nw.rian.ru z 4 IV 2006, www.kaliningrad.ru z 4 IV 2006;
- „*Gospodarz ulg*” [minister Feliks Łapin], KP w K, 2006, nr 47 z 4 IV; www.kaliningrad.kp.ru z 4 IV 2006;
- „*Komentować nową ustawę o SSE będą profesjonaliści*”, www.gov.kaliningrad.ru z 4 IV 2006; KP, 2006, nr 61 z 6 IV;
- „*Nie każdy projekt inwestora SSE może być wcielony w życie*” [Na przykład, produkcja spirytusu i wyrobów alkoholowych, w których udział spirytusu etylowego przekracza 9%, piwa, tytoniu, benzyny, oleju napędowego], www.okradio.ru z 4 IV 2006, www.kaliningrad.ru z 4 IV 2006; RG, 2006, nr 72 z 7 IV;
- „*Przyjęto pierwsze akty normatywne, regulujące działanie ustawy o SSE*” [dotyczy czterech ww. postanowień rządu FR], www.kaliningrad.ru z 5 IV 2006; RG, 2006, nr 69 z 5 IV;
- „*Papier toaletowy i wieprzowina zabronione*” [chodzi o rządowy zakaz wwozu do SSE niektórych towarów na warunkach ulgowych – wymieniono wybiórczo 39 głównych pozycji towarowych], KPwK, 2006, nr 49 z 7 IV;
- „*Całkiem szczególna strefa ekonomiczna*” [Senator moskiewski – ekonomista Władimir Gusiew uważa, że Obwód Kaliningradzki powinien orientować się na wielki biznes rosyjski], KP, 2006, nr 63 z 8 IV;
- „*Wakacje podatkowe nie dla wszystkich*” [Gospodarka kaliningradzka zaczęła żyć według nowej ustawy. Ulgi podatkowe i celne dla byłych rezydentów SSE zostaną utrzymane jeszcze przez 10 lat.], KP w K, 2006, nr 51 z 11 IV, w niej dodatek specjalny „**Dzielowoj Kaliningrad**”, nr 1 z 11 IV 2006, w którym, począwszy od tego numeru, są publikowane dekrety gubernatora, rozporządzenia (zarządzenia) i obwieszczenia rządu obwodowego;
- „*Ile byś nie krzyczał „chałwa” ...*” [A. Gorbunow o bardzo niebezpiecznych „minach” ujawnionych w nowej ustawie o SSE], KP, 2006, nr 66 z 13 IV, www.kaliningradka.ru z 13 IV 2006;
- „*Żegnaj tani import!*” [Aleksiej Dienisienkow przewiduje, że w wyniku zakazu wwozu do obwodu towarów na warunkach ulgowych w najbliższym czasie należy oczekiwać wzrostu cen. Jego opinię podzielają ekonomiści Jurij Matoczkin i Walerij Skripka], KP w K, 2006 53-t/15 z 13-20 IV;
- „*Strefa szczególna w Obwodzie Kaliningradzkim zagraża drobiarstwu rosyjskiemu*” [Rosyjski Związek Hodowli Drobiu, któremu przewodniczy zjadły przeciwnik SSE w Obwodzie Kaliningradzkim Siergiej Lisowski, skierował list otwarty do prezydenta W. Pupina z prośbą, by „zapobiegł załgładzie branży”], www.balticpl.ru z 24 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 24 IV 2004.

Obwodowego, czyli ulgowego clenia pojazdów samochodowych po 1 lipca br. nie będzie.

Nowa ustawa o SSE nie przewiduje ulgowego clenia pojazdów samochodowych, sprowadzanych do obwodu z zagranicy. Rząd obwodowy wyjednał w rządzie federalnym zgodę na ostatnią możliwość nabycia i odnowienia parku samochodowego, przedłużając do końca czerwca br. możliwość wwozu samochodu w trybie ulgowym. Posiadany limit 8 tysięcy samochodów sprzedano na przełomie marca i kwietnia na przetargu ogłoszonym przez Agencję Konkursową Rządu Obwodu Kaliningradzkiego. Prawo nabycia zezwolenia na wwóz pojazdu posiadała osoba prawna, która zarejestrowała swoją działalność gospodarczą. Przy cenie wywoławczej 30 rubli niektórzy ubiegający się oferowali nawet 30 tys. rubli za jedno zezwolenie. Organizacja i przebieg konkursu wywołały wiele słów krytyki.

Przewoźnicy kaliningradzcy, świadczący usługi przewozowe z krajów UE do Rosji, po protestach otrzymali zgodę na pełne oclenie swoich posiadanych autobusów i zestawów ciężarowych w ciągu najbliższych 33 miesięcy. Po tym terminie nie będą mogli przewozić towarów i pasażerów bezpośrednio z krajów UE do Rosji i odwrotnie, lecz tylko przez terytorium Obwodu Kaliningradzkiego. Przewoźnicy, którzy świadczą usługi tylko na terytorium obwodu, nadal będą mogli korzystać ze swoich pojazdów oclonych ulgowo.

O wielkości problemu wywołanego nową ustawą o SSE w branży samochodowo-transportowej świadczą następujące artykuły:

- „*Specjalny zakaz ekonomiczny*”, K-d, 2006, nr 12 z 28 III–3 IV;
- „*Szlaban zaledwie lekko podniesiono*”, KP, 2006, nr 58 z 1 IV;
- „*Kaliningradzkim przewoźnikom międzynarodowym dano 33 miesiące na oclenie swoich pojazdów*”, www.kaliningrad-online.ru z 4 IV 2006;
- „*Obwodowego clenia w Obwodzie Kaliningradzkim po 1 lipca nie będzie*”, www.balticpl.ru z 4 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 4 IV 2006;
- „*Pełne usta kłopotów z powodu limitów*”, KP, 2006, nr 60 z 5 IV;
- „*Kaliningradzcy przewoźnicy międzynarodowi w „ciekawej sytuacji”*”, K-sa, 2006, nr 640 z 7 IV;
- „*Rośnie liczba chętnych do kupienia limitów samorządowych*”, K-sa, 2006, nr 640 z 7 IV;
- „*Agencja Konkursowa odpowiada na pytania*”, K-sa, 2006, nr 640 z 7 IV;
- „*Jewgienij Bogma (szef celników kaliningradzkich): Oclimy wszystko!*”, KP w K, 2006, nr 50 z 8 IV; www.kaliningrad.kp.ru z 8 IV 2006.
- „*Rada deputowanych daje „popalić”...czyli chodzenie po mękach limitowych*”, K-d, 2006, nr 14 z 11-17 IV;

- „*Żegnaj, tani import!*” KP w K, 2006, nr 53-t/15 z 13-20 IV; www.kaliningrad.kp.ru z 13 IV 2006;
- „*Przewoźnikom dano czas na oclenie pojazdów*”, K-sa, 2006, nr 641 z 14 IV;
- „*Życie zgodnie z prawem. Kto nakarmi nasze rodziny?*”, A i F-K, 2006, nr 14 z IV;
- „*Spryt limitów... Przedwczorajszy przetarg samochodowy grozi poważnym skandalem*”, KP, 2006, nr 71 z 20 IV;
- „*Krzyżak na limitach. Clenie obwodowe odchodzi w przeszłość z wielkim szumem*”, RG, 2006, nr 84 z 21 IV;
- „*Taniemu autu powiedz żegnaj*”, K-sa, 2006, nr 642 z 21 IV;
- „*Limity samochodowe pójdą z młotką*” [O osiem tysięcy limitów ubiegało się 10 tysięcy przedsiębiorców indywidualnych, w większości zarejestrowanych przed przetargiem tylko po to, by wziąć w nim udział], K-sa, 2006, nr 642 z 21 IV;
- „*Przewoźnikom samochodowym obiecują spokojną pracę*” [Gubernator Boos o tymczasowym rozwiązaniu sprawy dodatkowego clenia pojazdów ciężarowych i autobusów (łącznie 10 tys. samochodów), K-sa, 2006, nr 642 z 21 IV;
- „*400 limitów samochodowych w Kaliningradzie, być może, wykupił jeden przedsiębiorca*” [Podejrzano o to jest Walerij Niewinskij, nazwisko którego występuje w sprawie o wręczeniu łapówki byłemu wicegubernatorowi Sawwie Leonowowi w 2004 roku. Wśród czterystu firm pod wspólną nazwą „Spektr” – od „Spektr 001” do „Spektr 400” jego nazwisko figuruje na zgłoszeniu, złożonym przez Spółkę z o.o. „Spektr 022”, jako przedstawiciela spółki. Są jednak wątpliwości czy formalnie warunki przetargu zostały naruszone, bez względu na ogłoszoną przez władzę regionalną zasadę – „jeden limit w jedne ręce”], www.regnum.ru z 27 IV 2006, www.kaliningrad.ru z 27 IV 2006.

„O sytuacji wokół Kaliningradzkiego Kombinat Bursztynu”

Trwa polemika, nie tylko prasowa, o to, kto ma być właścicielem tego przedsiębiorstwa – Ministerstwo Finansów FR, jak jest obecnie, czy rząd Obwodu Kaliningradzkiego, jak chce gubernator obwodu G. Boos.

4 kwietnia br. w czasie konferencji prasowej gubernator Boos przypomniał, że przedsiębiorstwo zostało utworzone na mocy dekretu prezydenta FR i także dekretem prezydenta przekazane pod zarząd Ministerstwa Finansów FR. Tym samym tylko dekret prezydencki może zmienić ten stan rzeczy. Stosowną notatkę służbową ma przekazać prezydentowi Izba Obrachunkowa FR.

Przy tym gubernator nie wykluczył, że z czasem Kaliningradzki Kombinat Bursztynu w Jantarnym może znaleźć się i w rekach prywatnych. „Oto w takich warunkach, zapewne, koncepcja przekazania kombinatu bursztynu pod zarząd Rządu Obwodu Kaliningradzkiego na dzień dzisiejszy jest celowa i ma sens” – powiedział gubernator i dodał, że ta decyzja może być podjęta jako środek tym-

czasowy. Według słów Boosa, Dmitrij Miedwiediew (pierwszy wicepremier FR) i Aleksiej Kudrin (minister finansów FR) uznali, że logika w tych słowach jest. Także Komisja Rady Federacji FR ds. Współdziałania z Izłą Obrachunkową FR zaleciła rządowi federalnemu przekazanie kombinatu władzom obwodowym. Pod koniec marca br. wszczęto kilka spraw karnych przeciwko dyrektorowi wykonawczemu Państwowego Przedsiębiorstwa Unitarnego „Kaliningradzki Kombinat Bursztynu” Walerijowi Ustinowowi. Zarzuca mu się, m.in., że on praktycznie wyprowadził swoje przedsiębiorstwo spod kontroli państwa.

Niektórych kaliningradczyków mocno kłuje w oczy sukces polskiego przemysłu bursztynowego i to, że, ich zdaniem, odbywa się to kosztem nielegalnego wywozu surowca bursztynu z Obwodu Kaliningradzkiego, głównie z tamtejszego kombinatu bursztynu.

Przeciwko tym twierdzeniom, a także przeciwko zamiarom gubernatora i rządu obwodowego w sprawie przejścia kombinatu, stanowczo i w bardzo obszernym wywiadzie dla portalu „Kaliningrad.ru” wypowiedział się pod koniec kwietnia dr Dmitrij Zacharjin, kierownik sekcji naukowej Rady Konsultacyjnej przy Kaliningradzkim Kombinacie Bursztynu. Podważa on rzetelność ustaleń i wniosków inspektora Izby Obrachunkowej FR Aleksandra Bielakowa, który przeprowadził kontrolę działalności przedsiębiorstwa, i zasadności podjętej na tej podstawie uchwały komisji Rady Federacji, a także argumenty gubernatora i rządu Obwodu Kaliningradzkiego. Funkcjonowanie przemysłu bursztynowego w Polsce stawia za wzór do naśladowania i obala mity o tym, że jakoby 60–80% surowca bursztynu przetwarzanego w Polsce pochodzi z przemytu z obwodu. I choć całkowicie temu nie zaprzecza, to jednak czyni to z wielką znajomością mechanizmów prawnych i rynkowych, według których funkcjonują przemysły bursztynowe w Polsce, Rosji, Litwie i niektórych innych krajach (Ukraina, Dania).

Uwagę redakcji *Biuletynu* w omawianej sprawie zwróciły następujące artykuły:

– „*Decyzje o przekazaniu Kaliningradzkiego Kombinatu Bursztynu pod zarządek rządu Obwodu Kaliningradzkiego, jak najwidoczniej, będzie podejmować Rząd FR i Prezydent*”, www.balticpl.ru z 4 IV 2006;

– „*Kto gospodarzem kombinatu bursztynu?*”, KP, 2006, nr 59 z 4 IV;

– „*Dziura bursztynowa*” i „*Chciwość zwiodła*”, KP, 2006, nr 60 z 5 IV;

– „*Z miejsca do kopalni odkrywkowej. Szansa Jantarnego – nie tylko w złożu kamienia słonecznego, ale i w potencjale uzdrowiskowym*”, RG, 2006, nr 74 z 11 IV;

– „*Bursztynowy znak firmowy*” [Zestaw artykułów Jewgienii Iwanckowej i Olgi Dobyczynej o różnych aspektach przemysłu bursztynowego w Obwodzie Kaliningradzkim: historia, dzień dzisiejszy, perspektywy], K-d, 2006, nr 14 z 11 IV;

– „*Wyprowadzić branżę bursztynową z upadku może sprzedaż kombinatu burszty-*

nu w ręce prywatne lub przekazanie go obcokrajowcom na prawach koncesji” [Ten wariant wybrało 27% kaliningradczyków biorących udział w badaniu przeprowadzonym przez portal „WestRus.ru”, 23% było za przekazaniem kombinatu pod zarządek władzy obwodowej, 13% za pozostawieniem we własności federalnej, 10% nie miało zdania], www.westrus.ru z 17 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 17 IV 2006.

– *„O sytuacji wokół Kaliningradzkiego Kombinatu Bursztynu”* [Wywiad Jurija Kożemiakina z dr. Dmitrijem Zacharjinem], www.kaliningrad.ru z 27 IV 2006;

– *„Rząd Obwodu Kaliningradzkiego postawił bursztynowy wóz przed koniem?”* [Artykuł Walerija Gromak z Kaliningradu dla gazety „Prawda”], www.prawda.ru z 27 IV 2006.

Problem zaopatrzenia Obwodu Kaliningradzkiego w gaz jest wciąż aktualny

Obwód Kaliningradzki nigdy nie miał „romansu” ze SA „Gazprom”. Poprzednim władzom obwodu ledwo udawało się otrzymywać limity gazu, wystarczające do normalnego istnienia gospodarki obwodu. Ale nowy gubernator uznał, że do zaplanowanego przez niego skoku w rozwoju gospodarczym obwodu tego wyraźnie nie wystarczy i zażądał zwiększenia dostaw do 3 mld m³ gazu rocznie do roku 2010. Podwojenia dotychczasowych dostaw domaga się także kierownictwo nowo wybudowanej elektrociepłowni (TEC-2), która na razie z powodu braku gazu pracuje „na pół gwizdka”.

W lipcu 2005 roku prezydent Rosji W. Putin dał wskazówkę prezesowi spółki „Gazprom” Aleksiejowi Millerowi: „Trzeba zrobić odgałęzienie przy budowie Gazociągu Północnoeuropejskiego”. Prezydenta poparł minister rozwoju gospodarczego i handlu FR G. Gref, który zauważył, że jeżeli i dalej będzie się trzymać obwód na skromnej gazowej „racji”, to o rozwoju regionu nie będzie mogło być nawet mowy.

Własna odnoga od gazociągu magistralnego na dnie Bałtyku oznaczałaby, że obwód otrzymuje absolutną niezależność energetyczną. Według gazety „Wremia Nowostiej”, w „Gazpromie” obawiają się, że kaliningradczycy zaczną handlować taną energią elektryczną z TEC-2, szczególnie po wybudowaniu drugiego bloku energetycznego o mocy 400 megawat, uzyskiwaną na tanim gazie. Tym tłumaczy się oświadczenie wiceprezesa SA „Gazprom” Riazanowa wygłoszone na specjalnej naradzie gubernatorów w Sankt Petersburgu: „Odgałęzienie do Kaliningradu – to utopia”.

Wiadomo jednak, że istniejący gazociąg Mińsk-Wilno-Kowno-Kaliningrad już pracuje na granicy możliwości, a podziemnej przechowalni gazu do tej pory nie zbudowano. Dlatego po spotkaniu z A. Millerem gubernator G. Boos nadal twierdzi, że planu budowy odnogi od gazociągu na dnie Bałtyku na razie nikt nie

odwoływał i że wszystko raz jeszcze trzeba przeanalizować i przeliczyć nie tylko pod względem ekonomicznym, ale i politycznym.

Sprawa zaopatrzenia obwodu w gaz wciąż więc powraca na łamy prasy i strony internetowe.

www.westrus.ru z 4 IV 2006; S i K, 2006, nr 14 z 5-11 IV; KP, 2006, nr 61 z 6 IV; www.regnum.ru z 8 IV; www.kaliningrad.rfn.ru z 17 IV; A i F-K, 2006, nr 15 z IV; K-d, 2006, nr 15 z 18 IV; www.rusenergy.ru z 25 IV.

Rząd Obwodu Kaliningradzkiego przyjął program rozwoju infrastruktury drogowej do 2020 roku

Obszernie i kompetentnie opowiedział o tym naczelnik Departamentu Rozwoju Kompleksu Transportowego i Gospodarki Drogowej Rządu OK Nikołaj Riabiczeko w wywiadzie dla „Komsomolskiej Prawdy – Kaliningrad” z 11 kwietnia. Według jego słów, program przewiduje budowę dwóch czteropasmowych autostrad: Kaliningrad–Zielenogradsk z odgałęzieniem na Chrabrowo i okrężnej Kaliningrad–Zielenogradsk–Chrabrowo–Zielenogradsk–Pionierskij–Swietłogorsk–Jantarnyj–Primorsk–Kaliningrad, umożliwiających rozwój nadmorskiej strefy rekreacyjno-uzdrowiskowej i turystycznej. Zakończenie ich budowy ma nastąpić do 2012 roku.

Łącznie na budowę i modernizację 732 kilometrów dróg szybkiego ruchu, według wstępnych wyliczeń, potrzeba 40 miliardów 855 milionów rubli. Finansowanie 203 km spośród 732 (w przybliżeniu 30%) odbywać się będzie z budżetu federalnego. Pozostałe ponad pół tysiąca kilometrów dróg obwód będzie budować za pieniądze własne i inwestorów. Zwrot wydatków mają pokryć drogi płatne i podatek drogowy. By uniknąć spekulacyjnego wykupu gruntów pod przyszłą budowę dróg, działki gruntów wzdłuż przyszłych tras zostaną zarezerwowane.

W ramach programu określono sześć priorytetowych obiektów budownictwa drogowego, przewidzianych do zrealizowania w latach 2006–2010. Ich łączny koszt wynosi prawie 9 mld rubli.

Jednocześnie rząd obwodu przyjął strategię rozwoju turystyki do 2010 roku, przedłożoną przez ministra przemysłu, małej przedsiębiorczości i turystyki Nikołaja Własienko.

KPwK, 2006, nr 51 z 11 IV; KP, 2006, nr 65 z 12 IV;
www.westrus.ru 21 IV 2006.

„Kaliningradzcy, opowiadający się przeciwko budowie terminalu naftowego, przegrali w sądzie”

Kaliningradzki Sąd Obwodowy oddalił skargę kasacyjną grupy inicjatywnej, występującej przeciwko budowie terminalu naftowego SA „Bałnafta” w strefie przemysłowej m. Swietłyj w Obwodzie Kaliningradzkim.

20 grudnia 2005 roku Sąd Rejonu Leningradzkiego Kaliningradu uznał za zgodne z prawem wydanie przez Kaliningradzką Obwodową Inspekcję Państwowego Nadzoru Architektoniczno-Budowlanego zezwolenia na budowę terminalu naftowego.

Walka znacznej części mieszkańców miasta Swietłyj, wspieranych przez kaliningradzkie stowarzyszenia ekologiczne, przeciwko planom budowy terminalu naftowego w granicach miasta trwała od 2004 roku i zakończyła się zwycięstwem silniejszego, czyli SA „Tatnieft” (SA „Bałnieft” jest jej spółką-córką).

Obecnie podobną walkę toczą mieszkańcy m. Pionierskij. Tam też Spółka Akcyjna „Transoil” stara się o zgodę na budowę zespołu przeładunkowo-magazynowego ropy naftowej o pojemności 5 mln ton rocznie.

www.regnum.ru z 13 i 19 IV 2006; www.westrus.ru z 14 IV 2006;
AiF-K, 2006, nr 15 i nr 16 z IV.

„Budżetowa niespodzianka”

W pierwszym kwartale br. budżet obwodowy uzyskał nadwyżkę w wysokości 321 mln rubli. To dało podstawę do przygotowania zmian w budżecie. Rząd obwodowy przyjął, że w całym roku uzyska się 1215 mln rubli dodatkowych dochodów własnych i jeszcze 227 mln przyjdzie ze środków budżetu federalnego. W tej sytuacji postanowiono o 1,5 mld rubli zwiększyć wydatki budżetowe. Deficyt budżetu wyniesie w tej sytuacji ponad 121 mln rubli (9,7%). Pokrywać go władze spodziewają się bez zaciągania pożyczek finansowych.

Planowaną nadwyżkę przewiduje się przeznaczyć na remont i budowę dróg – 402 mln rubli, na zakup dodatkowych 150 samochodów dla inwalidów – 14,5 mln, jeszcze 10 mln przeznaczy się na zakup autobusów szkolnych. 245 milionów postanowiono wydać na wsparcie realizacji narodowych projektów priorytetowych na terenie obwodu (budownictwo mieszkaniowe, oświata, ochrona zdrowia, rolnictwo), licząc widocznie na to, że Moskwa ten wkład zauważy i od siebie też coś doda. Zwiększone zostaną pomoc dla budżetów jednostek municypalnych i linia kredytów budżetowych.

Doradca gubernatora Leonid Sergejew, który w administracji Władimira Jegorowa zarządzał finansami, zaproponował na posiedzeniu rządu przyznanie premii ministrowi finansów Jelenie Matwiejewej. Gubernator G. Boos nie przyjął tej propozycji, stwierdzając, że to, iż pojawiły się dodatkowe dochody – to

dobrze, ale to, że trzeba wносить zmiany do dotychczasowego budżetu już po pierwszym kwartale – źle.

Po posiedzeniu rządu projekt zmian w budżecie na rok bieżący trafi pod obrady Dumy Obwodowej.

RG, 2006, nr 70 z 6 IV, nr 78 z 14 IV; KP-P, 2006, nr 67 z 14 IV, nr 72 z 21 IV; www.westrus.ru z 13 IV 2006; www.kaliningradka.ru z 14 IV 2006.

„Nieulgowa pogoda. Rolnicy nie spieszą się ani na pola, ani do banków”

O trzy tygodnie spóźnili się rolnicy kaliningradzcy z wyjściem w pole. Pogoda nie pozwalała mechanizatorom na przystąpienie do wiosennej kampanii siewnej. Jednak przymusowy przestój mało który z rolników kaliningradzkich wykorzystał do tego, by zdążyć wziąć w banku kredyt ulgowy – informuje Galina Biełogłazowa w „Rosyjskiej Gazecie”. W połowie kwietnia do masowych prac gospodarstwa rolne obwodu nie mogły przystąpić, ponieważ gleba wciąż jeszcze nie była ogrzana i nie dojrzała. Uwzględniając to, że z powodu złych warunków pogodowych wyginęło około 25 tys. hektarów ozimin, obecny rok w rolnictwie będzie trudny. Być może dlatego, bez względu na odwieczny głód finansowy, nieliczne drobne gospodarstwa rolne zdecydowały się skorzystać z kredytów ulgowych, udostępnionych im w ramach narodowego projektu w sferze kompleksu agroprzemysłowego.

Według danych Ministerstwa Rolnictwa OK, pożyczki w bankach na łączną kwotę 30 mln rubli otrzymało 25 właścicieli prywatnych gospodarstw pomocniczych i chłopskich (farmerskich). Z rejonów Bagrationowskiego, Zielenogradskiego i Niemeńskiego ani jeden rolnik nie zwrócił się do banku po kredyt ulgowy. Po pierwszym maja przydzielone środki państwowe mogą być przekazane do innych rejonów.

RG, 2006, nr 80 z 18 IV.

„Za odłogi – podatek dziesięciokrotnie wyższy”

Andriej Romanow, minister rolnictwa i rybołówstwa rządu OK, udzielił wywiadu tygodnikowi „Strana Kaliningrad”. Jedno z pytań brzmiało: „Gdy jedzie się po obwodzie, raz po raz widzi się ziemie leżące odłogiem. Czy zamierza Pan przeprowadzić rewizję użytków rolnych?”

Minister Romanow przyznał, że „do 50% ziem o przeznaczeniu rolniczym nie jest wykorzystywanych. Z jednej strony jest to okropne, z drugiej - pokazuje potencjał obwodu. Ile jeszcze można zrobić! Dzisiaj przystępujemy do monitoringu ziem. I już wystąpiliśmy z inicjatywą ustawodawczą: jeżeli użytki leżą odłogiem lub są wykorzystywane niezgodnie z przeznaczeniem, rząd obwodu ma

prawo zwiększyć stawkę podatkową na nie dziesięciokrotnie. W ten sposób chcemy otrzymać mechanizm ekonomiczny wpływu na podobne procesy, uczynić spekulację ziemią niekorzystną”.

S i K, 2006, nr 16 z 19-25 IV.

Kaliningrad – Świat

„Putin zatwierdził projekt umowy o trybie wizowym”

Prezydent FR Władimir Putin polecił MSZ FR przeprowadzić rokowania z Komisją Wspólnot Europejskich na temat umowy między Federacją Rosyjską i Wspólnotą Europejską w sprawie uproszczenia trybu wizowego dla obywateli FR i Wspólnoty Europejskiej i po osiągnięciu porozumienia podpisać ją. Stosowne rozporządzenie szefa państwa z dnia 27 marca br. opublikowane zostało na oficjalnej stronie internetowej Kremla.

Projekt umowy przewiduje uproszczenie procedury załatwiania formalności i trybu wydawania jednokrotnych wiz z okresem ważności do 3 miesięcy, a także wiz wielokrotnych dla określonych kategorii obywateli.

www.kaliningradexpert.org z 31 III 2006; www.westrus.ru z 21 IV 2006.

Biznesmeni austriaccy odwiedzili Kaliningrad

5 kwietnia do Kaliningradu przybyła 25-osobowa delegacja austriackich firm produkcyjnych i handlowych, specjalizujących się w wytwarzaniu urządzeń oczyszczających, nowoczesnych obrabiarek dla przemysłu metalowego i samochodowego, a także w zakresie dostaw sprzętu i techniki medycznej. Goście spotkali się z szefami szeregu przedsiębiorstw kaliningradzkich i firm handlowych i omówili z nimi możliwości współpracy. Ponadto z delegacją austriacką spotkali się ministrowie rządu obwodowego Feliks Łapin (gospodarka), Nikołaj Własienko (przemysł) i Andriej Romanow (rolnictwo), by, jak napisał Władimir Akimow w „KP”, przekonać delegację przemysłowców i biznesmenów Austrii, że „nie tylko bierwiona, złom i wódka u nas są”.

Obrót towarowy między Obwodem Kaliningradzkim i Austrią w 2005 roku wyniósł 27,1 mln dolarów, w tym eksport – 3,6 mln, import – 23,4 mln.

www.balticpl.ru z 4 IV 2006; KP, 2006, nr 61 z 6 IV 2006.

„Wiek żyj – wiek ucz się”

Erik Brüna, dr ekonomii, profesor uniwersytetu francuskiego, jest uznanym ekspertem ds. gospodarki postradzieckiej z ponad 20-letnim stażem pracy

w Rosji i krajach WNP. 10 lat temu Erik Brüna w Kaliningradzie kierował europejskim projektem „Prometeusz” i wspólnie z miejscowym uniwersytetem projektem „Kalimost”. Obecnie kieruje projektem „Wspieranie i rozwój kształcenia podyplomowego w zakresie biznesu i zarządzania w Obwodzie Kaliningradzkim” (Kaledu), realizowanym w ramach TACIS.

O celach i zadaniach tego projektu opowiedział w rozmowie z dziennikarką „KP” Tatjaną Nowożyłową: „To, co zrobiono w Rosji w sferze kształcenia ekonomicznego w ostatnich 12–13 latach – to, naturalnie, jest bardzo dużo. Ale teraz wymagane są istotne zmiany – stało się oczywiste, że szczególną wagę zyskują jakość personelu zarządzającego i kultura produkcji. Dla UE stosunki z Rosją w kontekście Obwodu Kaliningradzkiego są jednym z głównych priorytetów. Właśnie w waszym regionie są wszelkie możliwości do wypracowania wzajemnie korzystnych schematów współdziałania z najszerszym spektrum kierunków współpracy, stworzenia platformy do takiej pracy. Obwód powinien stać się silnym regionem rosyjskim, z którego będą dumni wasze dzieci i szanować będą wasi sąsiedzi. Wysokiej jakości kształcenie podyplomowe – to pierwszy i ważny krok ku zatrzymaniu najlepszych umysłów w regionie i pozyskaniu nowych specjalistów, szczególnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Jest całkiem możliwe, że do was będą przyjeżdżać po naukę ludzie z innych krajów i innych regionów Rosji. [...] Cały proces kształcenia jest finansowany przez UE. [...] Szkolenie przewiduje dwa etapy – kurs szkoleniowy w Kaliningradzie i staż w Europie. Już udała się delegacja złożona z 10 urzędników państwowych i samorządowych do brytyjskiego Birmingham. Oni będą poznawać aktualne dla Rosji doświadczenie rozwoju strategicznego tego bardzo skomplikowanego ośrodka administracyjnego”. [...]

KP, 2006, nr 59 z 4 IV; www.kaliningradka.ru z 4 IV 2006;
www.westrus.ru z 4 IV 2006.

„Rejs lotniczy do Brytanii”

Zgodnie z umową zawartą między Rosją i Wielką Brytanią o otwarciu nowych rejsów lotniczych już wkrótce samoloty British Midland Airways (BM) będą latać na linii Londyn–Kaliningrad–Krasnojarsk i z powrotem.

KP w K, 2006, nr 47 z 4 IV.

„W Kaliningradzie wystartował pierwszy projekt inwestycyjny SSE”

W obwodzie rozpoczęła się realizacja dużego projektu inwestycyjnego w zakresie budowy zakładu sprzętu wiertniczego. Jest to projekt amerykańsko--rosyjski. Ze strony amerykańskiej jego uczestnikiem jest potężna korporacja National Oilwell Varco, z rosyjskiej – kompania kaliningradzka „Bałtoil”. Nowe

przedsiębiorstwo będzie zbudowane niedaleko od Kaliningradu, koło osiedla Lublino, dokąd już doprowadzono drogę dojazdową, energię elektryczną i wodę i rozpoczęto prace inżynierskie na placu przyszłego zakładu. Koszt inwestycji wyniesie 15 mln dolarów. Spełnia ona warunki określone w nowej ustawie o SSE.

www.rosbalt.ru z 8 IV 2006.

„Wystartował program wymiany młodych polityków Północnego Zachodu Rosji i krajów Europy Północnej”

Rozpoczęła się realizacja nowego programu umożliwiającego odbywanie praktyk młodych polityków z północno-zachodnich regionów Rosji w krajach Europy Północnej, finansowanego przez Radę Ministrów Państw Północnych. Przedstawicielka tej Rady w Archangielsku Jelena Choroszkińska poinformowała, że celem programu jest umocnienie demokracji w Rosji poprzez stworzenie młodym, politycznie aktywnym Rosjanom możliwości podnoszenia swego poziomu wiedzy o procesach demokratycznych i systemie wartości krajów Europy Północnej, a także nawiązanie współpracy między różnymi organizacjami politycznymi. Program nastawiony jest na młodych polityków władających językiem obcym, mających doświadczenie pracy w ramach czynnych partii politycznych i ruchów lub organizacji pozarządowych Północnego Zachodu Rosji, w tym Obwodu Kaliningradzkiego. Udział w programie umożliwi im odbycie stażu w Danii, Szwecji, Norwegii, Islandii, Finlandii, a także na terytoriach autonomicznych – Grenlandii, Wyspach Farerskich i Wyspach Alandzkich.

www.westrus.ru z 17 IV 2006; www.regnum.ru z 17 IV 2006.

„Tranzyt kaliningradzki” przeanalizują eksperci UE”

Pomocnik prezydenta FR Siergiej Jastrzembskij w wywiadzie dla moskiewskich „Izwestii” oświadczył, że tak zwany „tranzyt kaliningradzki” jest dobrym przykładem tego, jak wspólnie z UE można racjonalnie rozwiązywać trudne problemy.

„Teraz nie ma żadnych problemów z przejazdem przez Litwę do Obwodu Kaliningradzkiego. Obydwu stronom – Rosji i Litwie – wystarczyło mądrości i woli politycznej, by znaleźć odpowiadający wszystkim tryb przekraczania granicy” – oświadczył on. Na początku marca, według słów Jastrzembskiego, wypisano już milionowy tak zwany „uproszczony” dokument do przejazdu koleją przez terytorium Litwy z i do Kaliningradu. I na razie, podkreślił pomocnik prezydenta, nie było ani jednego przypadku readmisji, to znaczy deportacji na terytorium rosyjskie ludzi, którzy z naruszeniem przepisów wjazdu znajdowaliby się na terytorium państwa sąsiedniego.

W Kaliningradzie, poinformował on, będzie pracować misja ekspertów UE, która powinna wkrótce wydać ocenę wyników umowy rosyjsko-litewskiej w sprawie Obwodu Kaliningradzkiego.

„Dla nas zasadniczo ważne jest, by zbudowana takim wysiłkiem wokół Kaliningradu struktura stosunków wizowo-transportowych utrzymała się także po wejściu Litwy do Schengen, co jest oczekiwane w 2007 roku” – dodał Jastrzembskij. Co zaś dotyczy trybu wizowego, obowiązującego Rosjan wjeżdżających do strefy Schengen, to zdaniem Jastrzembskiego, w najbliższym czasie będą wniesione poważne złagodzenia. I już na majowym szczycie „Rosja – UE”, który odbędzie się w Soczi, oczekuje się podpisania odpowiedniej umowy.

KP, 2006, nr 70 z 19 IV; www.kaliningradka.ru z 19 IV 2006.

Kwietniowy biuletyn poświęcony współpracy UE i Rosji poinformował o odbyciu rozmów w sprawach wizowych i udzieleniu wsparcia dla przeszkolenia siły roboczej w Kaliningradzie

„22 marca, Moskwa, Porozumienie UE i Rosji w sprawie uproszczenia formalności wizowych i readmisji bliskie jest wprowadzenia w życie w drugiej połowie br. Franco Fratti, zastępca przewodniczącego Komisji Europejskiej, oświadczył po posiedzeniu tymczasowej rady partnerstwa Rosji i UE ds. prawnych i spraw wewnętrznych: «Nie powinniśmy zapominać, że wspólna przestrzeń bez wiz to jedyna możliwość lepszego poznania i podzielenia się wartościami społeczeństwa obywatelskiego».

Praktyczne problemy walki z terroryzmem, zorganizowaną przestępczością, handlu narkotykami, handlu ludźmi i korupcji znalazły się także w programie rozmów z Wiktorem Iwanowem, pomocnikiem prezydenta Rosji. Według Frattiego, od czasu ostatniego spotkania w Luksemburgu w październiku 2005 r. w stosunkach dwustronnych nastąpił ogromny postęp”.

„Kaliningrad, 29 marca. Deficyt siły roboczej w Obwodzie Kaliningradzkim w najbliższych latach przekroczy 40 tys. osób. Nowy projekt współpracy EU–Rosja *Zawodowe szkolnictwo i zasoby siły roboczej w Obwodzie Kaliningradzkim* (Vocation Training and Labour Resources in Kaliningrad) pomoże zaadoptować podstawowe szkolnictwo zawodowe w Obwodzie Kaliningradzkim do potrzeb rynku pracy. Budżet tego projektu wynosi 2 mln euro na 24 miesiące. Projekt będzie zrealizowany przez międzynarodowe konsorcjum, na czele którego stoi kompania irlandzka GDSI. Powstaną dwa centra, do których UE dostarczy współczesne oprzyrządowanie do nauki zawodów, na które jest zapotrzebowanie w dynamicznie rozwijających się gałęziach regionu. Celem projektu jest podniesienie konkurencyjności i atrakcyjności inwestycyjnej regionu.

www.eu-visibility.ru/newsletter/nlru0604.html

Kaliningrad – Niemcy

Doktor Rhode pomaga w walce z gruźlicą

Doktor nauk medycznych Ditrich Rhode z Republiki Federalnej Niemiec wdraża w Rejonie Niemeńskim w Obwodzie Kaliningradzkim projekt skierowany na walkę z gruźlicą. „Za jeden z ważniejszych kierunków działalności utworzona przez niego w Kaliningradzie fundacja „Agitas” uważa pracę uświadamiającą wśród młodzieży szkolnej. Funkcjonariusze fundacji wspólnie ze specjalistami Obwodowego Ośrodka AIDS i Urzędu Terytorialnego Rospotriebnadzoru opracowali program kursu specjalnego, który planuje się prowadzić w ramach lekcji biologii” – informują „KP” i strona internetowa „WestRus.ru”.

www.westrus.ru z 21 IV 2006.

„Rosyjsko-Niemiecka Izba Handlowa może być utworzona już w tym roku”

Prezydent Rosji Władimir Putin poparł inicjatywę utworzenia nowego mechanizmu współdziałania między Rosją i Niemcami – Rosyjsko-Niemieckiej Izby Handlowej. „Z panią Merkel porozumieliliśmy się, by już w roku bieżącym stworzyć nowy mechanizm w systemie stosunków dwustronnych – Niemiecko-Rosyjską Izbę Handlową. Ja bym tę inicjatywę poparł” – powiedział Putin w czasie rosyjsko-niemieckiego forum biznesu w Tomsku.

Prezydent podkreślił, że Rosja oczekuje przyścia na swój rynek coraz to nowych partnerów z Niemiec i obiecał wsparcie na poziomie państwowym nowych perspektywicznych inicjatyw.

W ramach rosyjsko-niemieckiego szczytu w Tomsku podpisano 8 porozumień o współpracy między rosyjskimi i niemieckimi organami władzy i strukturami biznesowymi.

www.pravda.ru z 27 IV 2006; www.regnum.ru z 27 IV 2006.

„To dobrze, że Merkel i Putin znają się osobiście od 2000 roku: wywiad konsula generalnego RFN w Kaliningradzie”

W przededniu spotkania delegacji państwowo-biznesowych Niemiec i Rosji w Tomsku konsul generalny RFN w Kaliningradzie Guido Herz opowiedział korespondentowi Agencji Informacyjnej „Regnum” o swoim widzeniu stosunków niemiecko-rosyjskich, Na wstępie ujawnił, że kanclerz RFN Angela Merkel zna osobiście prezydenta Rosji Władimira Putina od 2000 roku, kiedy to spotkała się z nim po raz pierwszy w Ambasadzie Rosji w Berlinie. Z kolei w lutym 2002 roku odwiedziła Moskwę i rozmawiała z Putinem ponad 2 godziny.

„To dobrze, że nasi przywódcy znają się osobiście od 2000 roku, jest to już solidny fundament, który naturalnie, wywiera pozytywny wpływ na stosunki rosyjsko-niemieckie. Nie trzeba po odejściu Schrödera budować wszystkiego od początku...” – powiedział konsul Herz.

Przyznał też, że w planach kanclerz Merkel nie przewidziano wizyty w Kaliningradzie i że w przededniu jej wyjazdu do Tomsku proponował frau Merkel omówienie z gospodinem Putinem „sprawy Kaliningradu”. Ale nie wie, czy ta sprawa będzie rzeczywiście omawiana.

Pytania i odpowiedzi dotyczące problemów kaliningradzkich, podniesionych w wywiadzie, publikujemy w całości:

– AI Regnum: – Panie Herz, jakie ma pan wrażenia po pierwszych miesiącach pracy w Kaliningradzie?

– G. Herz: – Moje pierwsze wrażenia o Kaliningradzie są o wiele lepsze, niż ta reputacja, która ukształtowała się o mieście zagranicą. Kaliningrad w Niemczech jest postrzegany z wieloma negatywnymi cechami charakterystycznymi, które mają swoje korzenie jeszcze w latach 90-tych. Wtedy, rzeczywiście, istniały dosyć wielkie problemy w waszym mieście. Ale o tym, że teraz Kaliningrad postępuje naprzód, w Niemczech niezbyt wiele mówi się. Dlatego, moim zdaniem, bardzo dobrym wydarzeniem, które nas związało, jest wznowienie bezpośredniej komunikacji lotniczej między Kaliningradem i Berlinem. Dzięki temu teraz znacznie łatwiej Niemcowi tu się dostać i wyrobić własny obraz tego, co się tu dzieje.

– AI Regnum: – A pana nie irytuje, że pierwszy „Boeing” na trasie Kaliningrad-Berlin nosi imię Mariniesko?

– G. Herz: – Nie! To, naturalnie, nie jest specjalnie udana decyzja. Sądzę, że Mariniesko jest odpowiedzialny za śmierć 12 tysięcy osób cywilnych. (W 1945 roku na Morzu Bałtyckim łódź podwodna pod dowództwem Aleksandra Mariniesko zatopiła wielki liniowiec niemiecki „Gustlov”. – AI Regnum). Ale ta sprawa powinna być rozwiązana przez kompanię „KD-awia”. Czy będzie ona wykorzystywać samolot z takim imieniem i czy zechce ona wpływać negatywnie na Niemców z tego powodu? Jednocześnie chcę zauważyć, że „KD-awia” – to kompania prywatna i ona może samodzielnie decydować, co i jak nazywać.

– AI Regnum: – Jakie postępy są w sprawie wydawania wiz szengenkich kaliningradczykom? Czy zdołacie dopędzić Szwedów, którzy już rozpoczęli wydawać wizy?

– G. Herz: – Jak i wcześniej, jest mi przykro, że nie możemy do tej pory wydawać wiz. Mamy już budynek na ulicy Thelmana, 14, gdzie chcemy zorganizować kancelarię. Ale potrzebny jest jeszcze pewien czas, dopóki budynek całkowicie zostanie przygotowany. Dlatego chcemy zorganizować tymczasowa

służbę wizową. Jeżeli otrzymamy zezwolenie od rządu kaliningradzkiego na dzierżawę tylko parteru budynku na ulicy Leningradzkiej, 4, obok kawiarni „Priczał”, to w tym roku będziemy mogli rozpocząć wydawanie wiz szengenkich. Zapotrzebowanie na ten budynek zgłosiliśmy 2 tygodnie temu. Czekamy na odpowiedź. W przybliżeniu, potrzeba nam pół roku, żeby dostarczyć i zmontować odpowiednią technikę. Urządzenia dotyczą zarówno wytwarzania samych wiz, jak i systemu bezpieczeństwa naszych pomieszczeń służbowych. Wszak tam, według naszych prognoz, będzie przychodzić od 10 do 15 tys. osób rocznie.

– AI Regnum: - Na ile nowa ustawa „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej” stanowi zainteresowanie dla biznesu niemieckiego?

– G. Herz: – Mam takie wrażenie, że nowa ustawa „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim” nie specjalnie jest interesująca dla przedsiębiorców niemieckich. Nie mogę na razie wypowiadać się o zaletach lub brakach nowej ustawy, ale granicę wynoszącą 5 mln dolarów [150 mln rubli] (taki jest cenzus inwestycyjny, by zostać uczestnikiem ulgowego trybu opodatkowania – AI Regnum) małym i średnim przedsiębiorcom Niemiec przekroczyć jest dość trudno. Odpowiednio, średni i mały biznes naszego kraju nie sposób będzie pobudzić do lokowania w Obwodzie Kaliningradzkim swoich inwestycji. Ale, prawdopodobnie, twórcy tej ustawy tego i nie chcieli. Dlaczego, nie wiem.

– AI Regnum: – Czy na dzień dzisiejszy są wielkie przedsiębiorstwa niemieckie, które wyraziły zamiar inwestowania w Obwodzie Kaliningradzkim?

– G. Herz: – W chwili obecnej ze strony wielkiego kapitału niemieckiego są zamierzenia organizowania w Obwodzie Kaliningradzkim produkcji artykułów spożywczych dla dzieci, rowerów i mięsa drobiu. Ale, powtórzę, te zamierzenia znajdują się na razie tylko w stadium planowania.

www.kaliningrad.ru z 27 IV 2006; www.regnum.ru z 27 IV 2006.

Kaliningrad – Polska

„Skrzydlaty Elbląg”

Tygodnik kaliningradzki „Kaskad” informuje, że władze Elbląga, mającego doskonałe komunikacje samochodowe i kolejowe, postanowiły przywrócić wspólnie tradycje lotnicze. W tym celu planuje się przebudować i unowocześnić istniejące lotnisko tak, by mogło przyjmować samoloty o pojemności do 20 pasażerów. Pierwszy etap – przygotowanie dokumentacji technicznej – będzie mógł rozpocząć się w drugiej połowie roku bieżącego.

K-d, 2006, nr 13 z 4-10 IV.

Utrudnienia na przejściu granicy rosyjsko-polskiej w Bagrationowsku – Bezledach

„Rosyjska Gazeta” na stronie kaliningradzkiej „Zapad Rossii” poinformowała 11 kwietnia br., powołując się na informację uzyskaną w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie, że do połowy maja br. na przejściu granicy w Bagrationowsku–Bezledach możliwe są większe kolejki z powodu zmniejszenia ilości pasów obsługi granicznej i celnej. Utrudnienia mogą być związane z tym, że na stronie polskiej przejścia prowadzone będą roboty w zakresie przebudowy dróg wewnętrznych w celu przygotowania do oddania do eksploatacji nowych terminali dla transportu ciężarowego. Usprawni to ruch w obydwu kierunkach latem br.

Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie za pośrednictwem gazety przeprosił za powstanie ewentualnych utrudnień przy przekraczaniu granicy.

RG, 2006, nr 74 z 11 IV.

„Przewieź mnie, kochany, na strusiu”

Oksana Ariutowa z tygodnika „Kaskad” towarzyszyła przedstawicielom kaliningradzkich firm turystycznych w czasie ich pobytu w Polsce na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Rosja–Polska. W reportażu z tego pobytu w życzliwych słowach opisała otwarcie w Swietłogorsku przedstawicielstwa towarzystwa i jego dotychczasową działalność w obwodzie (bezpłatne kursy języka polskiego, staże w Polsce, możliwość kontynuowania nauki na wyższym poziomie), a także rozwój agroturystyki na Warmii i Mazurach. Najwięcej uwagi poświęciła gospodarstwu agroturystycznemu Marka Żejmo, specjalizującemu się w hodowli strusi afrykańskich.

Z kolei Irina Klimowicz przekazała w „Kaliningradzkiej Prawdzie–Piatnica” z 21 kwietnia br. swoje wspaniałe wrażenia z pobytu nie tylko na fermie Marka Żejmo, ale także w ośrodku wypoczynkowym nad jeziorem Dadaj i w gospodarstwie Janusza Kojrysa.

K-d, 2006, nr 14 z 11-17 IV; KP, 2006, nr 68 z 15 IV, nr 72 z 21 IV.

Udaremniono próbę przemytu z Polski do Kaliningradu mebli antykarycznych

Mieszkaniec Swietłogorska wywoził z Polski dwie starodawne szafy. Jednak na przejściu granicznym „Gronowo-Mamonowo” zostało mu to uniemożliwione przez celników polskich. Eksperci zaś ustalili, że wywożone meble pochodzą z drugiej połowy XIX wieku, a to oznacza, że do ich wywozu niezbędne jest zezwolenie głównego konserwatora zabytków. W tej sytuacji Rosjanin pojechał do domu z niczym, zaś zabytkowe szafy do czasu całkowitego wyjaśnienia sytu-

acji przekazane zostały na przechowanie do Muzeum Kopernika we Fromborku.
RG, 2006, nr 75 z 12 IV; KP w K, 2006, 53-t/15 z 13-20 IV;
KP, 2006, nr 66 z 13 IV.

„Czarno-białe zdjęcie na polską wizę już nie nadaje się”

Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie poinformował kaliningradczyków, że po 1 maja br. do tego, by otrzymać polską wizę, należy przedstawić konsulatu dwie fotografie. Jedną z nich należy nakleić na ankietę wizową, a drugą oddać wraz z dokumentami, nie przyklejając. Fotografia powinna odpowiadać twardym kryteriom: rozmiar 3,5 na 4,5 cm, kolorowa, z wyraźną, czystą, kontrastową podobizną, na papierze wysokiej jakości na jasnym tle. Są też inne wymagania, opisywanie których tu pomijamy. Konsulat uprzedził, że dokumenty z fotografiami, nie odpowiadającymi wymienionym wymogom, do rozpatrzenia przyjmowane nie będą.

Większość kaliningradzkich SMI przekazała ową informację bez komentarza. Jedyne „Komsomolskaja Prawda – Kaliningrad” zapytała swoich czytelników o to, czy ich zdaniem nie są to aż nazbyt surowe wymagania polskich władz co do wyglądu zewnętrznego kaliningradczyków.

www.westrus.ru z 13 i 15 IV 2006; K-d, 2006, nr 15 z 18 IV;
KP w K, 2006, nr 54 z 15 IV; A i F-K, 2006, nr 16 z IV.

„Nie pijcie w Polsce, będąc za kierownicą”

Tygodnik „Kaskad” opublikował wywiad z Konsulem Generalnym i Ministrem Pełnomocnym Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie Jarosławem Czubińskim. Pytania i odpowiedzi dotyczyły trzech problemów: kolejek na granicy rosyjsko-polskiej, przemytu i problematyki wizowej. Konsul Czubiński wyjaśnił, że nie jest prawdą, jakoby tylko Polacy zajmowali się handlem przygranicznym, który często sprowadza się do przemytu papierosów, alkoholu i paliwa. Pod koniec 2005 roku liczba przekroczeń granicy przez Polaków i Rosjan ponownie wyrównała się, zaś stojące po stronie rosyjskiej długie kolejki samochodów z polską rejestracją nie odzwierciedlają rzeczywistości. Rzecz w tym, że na podejściach do przejść granicznych ze strony rosyjskiej istnieją dwie kolejki. Pierwsza dla samochodów należących do obywateli FR i Białorusi, a druga – dla wszystkich pozostałych, to znaczy dla Polaków i innych gości zagranicznych Obwodu Kaliningradzkiego. Strona polska jest zaniepokojona tą sytuacją, ponieważ widzi, że można inaczej, bardziej obiektywnie organizować ten proces – powiedział konsul Czubiński.

Przyznał jednak, że, niestety, około 90% ruchu przez granicę związane jest z tak zwanym biznesem wahadłowym (ros. czelnoczniki, pol. mrówki), to jest

przewozem papierosów z Rosji do krajów UE przez Polskę. W roku ubiegłym urzędy celne wykryły na wszystkich trzech przejściach granicy rosyjsko-polskiej i kolei żelaznej Kaliningrad–Gdynia około 180 milionów sztuk przemycanych papierosów (9 milionów paczek), które zostały skonfiskowane. I to właśnie jest główną przyczyną problemów na tej granicy. Nieco mniej przewozi się napojów alkoholowych i benzyny, ponieważ ceny wyrównują się i spada zainteresowanie przewozem tych towarów.

Mówiąc o problematyce wizowej, konsul Czubiński stwierdził, że w ostatnim czasie (połowa kwietnia) nie ma kolejek przed konsulem. Dziennie wydaje się około 600–700 wiz, podczas gdy rekord konsulatu wynosi 1270 wiz w ciągu jednego dnia. W całym roku ubiegłym wydano 160 tys. wiz, w 90% były to roczne wielokrotne wizy bezpłatne (dla kaliningradczyków). Wydano także 16 tys. wiz dla mieszkańców centralnej części Rosji, którzy w czasie pobytu w Obwodzie Kaliningradzkim chcą odwiedzić Polskę. Dla konsulatu jest to już poważny problem, ponieważ zapotrzebowanie na wizy dla Rosjan z głębi kraju wzrasta, bowiem obwód coraz bardziej staje się strefą wypoczynku dla nich.

Padło też pytanie, czy często przychodzi odmawiać się wydania wizy. Konsul odpowiedział, że kaliningradzcy nie zbyt wiele problemów mają na terytorium Polski, a odmawiać przychodzi się tylko wtedy, jeżeli obcokrajowiec na terytorium naszego kraju popełnia przestępstwo kryminalne lub drogowe, na przykład kieruje samochodem w stanie nietrzeźwym. Tacy ludzie mogą mieć problemy przy ubieganiu się o wizę.

K-d, 2006, nr 15 z 18-24 IV.

„Kaliningradzka i polska część „berlinki” nie spotkały się”

Galina Winnickaja z tygodnika „Kaskad” zainteresowała się stanem odbudowy rosyjskiej i polskiej części drogi Kaliningrad–Elbląg, znanej bardziej jako „berlinka”. Jej odbudowa trwa już nie pierwszy rok, ale finał może być już blisko. Za kilka miesięcy po stronie polskiej oddane zostanie do użytku przejście graniczne w Grzechotkach. Autorka przypomina historię odbudowy drogi i trudności z tym związane. Po stronie polskiej trzeba było odbudować uszkodzoną w czasie II wojny światowej nawierzchnię drogi, zbudować mosty, węzeł transportowy w pobliżu Elbląga, a przy tym usunąć wielką ilość pocisków i min z czasów wojny. Po stronie rosyjskiej droga jest już gotowa, za to brakuje obiektów przejścia granicznego. Okazało się także, że polska część drogi jest o metr niższa, niż rosyjska, ponieważ Rosjanie budowali od podstaw nową jej nitkę równoległą do dawnej niemieckiej, zaś Polacy jedynie zrekonstruowali dwupasmowe pokrycie betonowe. Ale nie to jest najważniejszym problemem. Według Winnickiej, „berlinka” nadal może pozostać drogą do nikąd, aż do czasu

wybudowania przejścia po stronie rosyjskiej, a to może nastąpić w najlepszym wypadku za rok-dwa. Projekt już jest, ale pieniędzy nie ma. Obiekt znajduje się w gestii federalnych władz celnych i od nich zależy, czy potrzebne środki znajdują się szybko, czy też może będzie się przez jakiś czas wspólnie użytkować gotowe przejście po stronie polskiej, jak to przewidywał poprzedni gubernator obwodu admirał Władimir Jegorow.

K-d, 2006, nr 15 z 18-24 IV.

„Obwód Kaliningradzki i Województwo Warmińsko-Mazurskie skonkretyzowały plany współpracy”?

„W ramach wizyty delegacji Obwodu Kaliningradzkiego z ministrem ds. rozwoju terytorialnego i współdziałania z organami samorządu lokalnego Michaiłem Pluchinem na czele w Województwie Warmińsko-Mazurskim Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się spotkanie w administracji województwa. Przedstawiciele kaliningradzkich powitał marszałek Andrzej Ryński. W spotkaniu brali udział konsul generalny Jarosław Czubiński, przewodniczący Sejmiku Miron Sycz, prezydent Olsztyna Czesław Małkowski. Ze strony rosyjskiej – konsul generalny FR w Gdańsku Jurij Aleksiejew i rosyjski przedstawiciel handlowy w Polsce Nikołaj Zachmatow.

Po omówieniu stanu współpracy, M. Pluchin i A. Ryński ocenili ją jako pomyślną i, co jest najważniejsze, mającą wielki potencjał wzrostu. Jednym z realnych wskaźników jest pozytywna dynamika obrotu towarowego, który w roku ubiegłym wyniósł około 600 mln dolarów [chodzi o obrót towarowy obwodu z Rzeczypospolitą Polską, red. *Biuletynu*]. Współdziałanie społeczne, kulturalne i w zakresie ochrony przyrody wyraziło się w więcej niż 300 przedsięwzięciach, przeprowadzonych zgodnie z planem współpracy na rok 2005. Analogiczny dokument na rok bieżący podpisany został w toku spotkania. Obydwie strony uważają to za efektywny krok do realizacji obowiązujących umów o współpracy.

«W strategii rozwoju województwa współpraca z Obwodem Kaliningradzkim jest jednym z priorytetów» - powiedział marszałek Ryński. Minister Pluchin, oddając słuszną uwagę na zagadnienia społeczno-kulturalnego współdziałania, mimo wszystko szczególnie podkreślił bogaty zasób sektora gospodarczego, znaczenie którego jeszcze bardziej wzrosło wraz z przyjęciem nowej ustawy o SSE w Obwodzie Kaliningradzkim. Prócz tego, M. Pluchin wysoko ocenia rezultaty przeprowadzonej w Polsce reformy samorządowej. «To doświadczenie chcielibyśmy wykorzystać u siebie» - powiedział minister.

Jeszcze jedna sfera przyłożenia wspólnych wysiłków – działalność w ramach euroregionów. Minister Pluchin niedawno został prezydentem jednego z nich – „Euroregionu Bałtyk”.

Warmińsko-Mazurskim „wkładem” do perspektywicznego programu przyszłych kontaktów także stały się kilka pozycji. Wśród nich – wspólne wykorzystanie funduszy europejskich. W latach 2007–2013 województwo liczy na 2 miliardy euro. Jeszcze przed końcem roku, według słów marszałka Ryńskiego, Rada Ministrów Polski przekaze stosowne rekomendacje do Komisji Europejskiej, i Obwód Kaliningradzki ma możliwość wnieść swoje propozycje w sprawie wspólnych projektów.

Na zakończenie spotkania Michaiłowi Pluchinowi wręczono w celu przekazania przewodniczącemu Dumy Obwodowej Siergiejowi Bułycziiowowi gratulacje z okazji wybrania nowego składu kaliningradzkiego parlamentu regionalnego i zaproszenie do odwiedzenia Województwa Warmińsko-Mazurskiego”.

www.gov.kaliningrad.ru z 21 IV 2006; www.kaliningrad.ru z 21 IV 2006.

Wizycie delegacji Obwodu Kaliningradzkiego w Województwie Warmińsko-Mazurskim poświęcone zostały także następujące artykuły:

– „*Trwa wizyta delegacji Obwodu Kaliningradzkiego w Polsce*”, www.kaliningrad.ru z 20 IV 2006;

– „*Przyjaźń według planu*”, RG, 2006, nr 84 z 21 IV.

Ponadto strona internetowa „WestRus.ru” cytuje fragmenty wypowiedzi posłanki na Sejm RP Beaty Bublewicz, udzielonej „Trybunie” na temat współpracy Województwa Warmińsko-Mazurskiego i Obwodu Kaliningradzkiego (zob. www.westrus.ru z 21 IV 2006).

Gazeta „Grażdanin” o wystawach turystycznych w Gdańsku i Kaliningradzie

Kaliningradzka gazeta miejska „Grażdanin” poinformowała o przeprowadzonych w Gdańsku i Kaliningradzie dużych międzynarodowych wystawach turystycznych. „Okolo roku temu przy pomocy oddziału rosyjskiego Polskiej Organizacji Turystycznej w naszym mieście utworzono „Klub Polski w Kaliningradzie”, skupiający 20 firm turystycznych. Przed wystawą „Jantur 2006” członkowie „Klubu Polskiego w Kaliningradzie” odwiedzili podobną wystawę turystyczną w Gdańsku. Swoje usługi prezentowały nie tylko polskie firmy turystyczne, hotele, uzdrowiska. Swoje stoiska miały tu RFN, Czechy, Słowacja, Turcja, Estonia, Litwa. Z możliwościami odpoczynku w sąsiednim kraju zapoznawało licznych zwiedzających wystawę także wspólne stoisko firmy turystycznej „Poltur” i Towarzystwa Przyjaźni Rosja–Polska.

Zabierając głos w czasie nieoficjalnego spotkania przedstawicieli polskich i kaliningradzkich firm turystycznych w Konsulacie Polski w Kaliningradzie, konsul generalny Jarosław Czubiński zwrócił uwagę, że im więcej będzie takich kontaktów dwustronnych na poziomie turystyki i wypoczynku, tym łatwiej

będzie obydwu krajom osiągać porozumienie w najważniejszych sprawach w dziedzinie gospodarki i polityki”.

www.westrus.ru z 21 IV 2006.

XI Wystawa „Polexport” w Kaliningradzie

W dniach od 27 do 29 kwietnia w Kaliningradzie odbywała się XI Wystawa „Polexport”, zorganizowana przez Izbę Gospodarczą Rynków Wschodnich w Suwałkach przy poparciu władz polskich. W wystawie wzięło udział około 40 firm z całej Polski. W ramach wystawy organizatorzy przeprowadzili seminarium w celu bliższego zapoznania się przedstawicieli firm rosyjskich i biznesu polskiego.

„Naszym zadaniem - wyjaśnił konsul Andrzej Perlik - jest uczynienie takich wystaw bardziej specjalistycznymi i pomóc kolegom tak ze strony rosyjskiej, jak i polskiej w przejściu od stosunków handlowych do produkcyjnych”.

www.westrus.ru z 20 IV 2006.

Tytuły i nazwy środków przekazu:

- AiF-K** — Argumenty i fakty” — Kaliningrad” (dodatek regionalny do ogólnorosyjskiego tygodnika „Argumenty i fakty”);
- AI** — Agencja Informacyjna, np. „Rosbał” (skrót od „Rossijskaja Bałtika”);
- BG** — „Bałtijskaja gaziet” (tygodnik regionalny dla biznesmenów);
- BNS** — Agencja Informacyjna „Baltic New Service”;
- DA** — „Dielowej aljans” (dwutygodnik dla szefów przedsiębiorstw i organizacji wszystkich form własności, zawiera monitoring ustawodawstwa federalnego);
- DD** — „Dmitrija Donskogo, 1” (gazeta codzienna sponsorowana przez Administrację Obwodu gubernatora Leonida Gorbienki, już nie istnieje);
- D-k** — „Dwornik” (bezpłatny tygodnik reklamowy z domieszką polityki);
- G-n** — Grażdanin” (tygodnik lokalny sponsorowany przez merostwo Kaliningradu);
- GTRK** — Gosudarstwiennaja tele-radio kompania „Jantar” (Państwowa Kompania Telewizyjno-Radiowa „Jantar”);
- JK** — „Jantarnyj kraj” (gazeta codzienna);
- JK-n** — Jantarnyj karawan” (tygodnik);
- K-d** — „Kaskad” (gazeta codzienna);
- KE** — „Kenigsberger Ekspres” (miesięcznik w języku niemieckim);
- KJ** — „Kaliningradskaja iskra” (gazeta bezpłatna Oddziału Obwodowego Komunistycznej Partii FR);
- KNK** — „Kaliningradskije Nowyje kolosa” (tygodnik opozycyjny);
- KP** — „Kaliningradskaja prawda” (najstarsza i wciąż najpopularniejsza gazeta codzienna w Obwodzie, ukazuje się od 1946 roku);
- KP-P** — „Kaliningradskaja prawda — Piatnica” (ukazuje się w każdy piątek jako wydanie magazynowe KP);
- KPwK** — „Komsomolskaja prawda” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do gazety ogólnorosyjskiej);
- KRiI** — „Kaliningradskaja reklama i informacija” (bezpłatny tygodnik, głównie reklamowy);
- K-sa** — „Kolosa” (gazeta dla zmotoryzowanych, ukazuje się w każdy piątek zamiast „Straż Bałtiki”);
- KSPS** — „Kaliningradskij Sojuz prawych sił” (gazeta Związku Sił Prawicowych w Kaliningradzie, ukazuje się nieregularnie);
- KW** — „Kaliningradskaja wieczorka” (popołudniówka, wydawana codziennie przy wsparciu redakcji tygodnika „Moskowskij komsomolec”);
- MB** — „Majak Bałtiki” (tygodnik dla pracowników przemysłu rybnego i transportowców);
- MKwK** — „Moskowskij komsomolec” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do tygodnika ogólnorosyjskiego „Moskowskij komsomolec”);
- NK** — „Nowyje kolosa” (poprzednia nazwa tygodnika „Kaliningradskije Nowyje kolosa”);
- RG** — „Rossijskaja gaziet” (gazeta rządowa, ukazuje się 4 razy w tygodniu, publikuje akty prawne władz federalnych i regionalnych);
- RR** — „Rubież rodin” (gazeta informacyjno-analityczna, także w internecie: www.rubeg.narod.ru);
- SB** — „Straż Bałtiki” (gazeta codzienna Floty Bałtyckiej FR);
- SIK** — „Strana i Kaliningrad” (tygodnik, także w internecie: www.strana.kaliningrad.ru);
- TR** — Tridiewiatyj region, tygodnik;
- SZ** — „Swobodnaja zona” (gazeta codzienna o tematyce społeczno-gospodarczej, już nie istnieje);
- WD** — „Wasz doktor” wKaliningradzie” (miesięcznik o tematyce medycznej);
- WiK** — „Włast’ i kaliningradcy” (gazeta Oddziału Regionalnego Związku Podatników Rosji);
- VIP-K** — „VIP Kaliningrad”, tygodnik;
- ZiP** — „Zakon i poriadok” (gazeta tygodniowa organów ochrony prawa i porządku publicznego OK)
- ZZ** — „CityZona zakona” (regionalna gazeta bezpłatna o tematyce zdrowotnej i bezpieczeństwa publicznego, ukazuje się także w internecie, www.city.39.ru);

Często używane nazwy i zwroty:

AO lub **AOK** — Administracja Obwodu Kaliningradzkiego,
FB — Flota Bałtycka,
FCP — Federalny Celowy Program „Rozwój Obwodu Kaliningradzkiego w okresie do 2010 roku”,
FR — Federacja Rosyjska,
FSB — Federalna Służba Bezpieczeństwa,
FSC — Federalna Służba Celna, dawny Państwowy Komitet Cel,
SG FSB — Straż Graniczna FSB,
FWM — Flota Wojenno-Morska,
KDO lub **DO** — Kaliningradzka Duma Obwodowa,
KRO — Kaliningradzka Regionalna Organizacja, np. Partii „Jedinstwo”,
KRU — Kaliningradzki Regionalny Urząd, np. FSB,
OK — Obwód Kaliningradzki,
OUSW — Obwodowy Urząd Spraw Wewnętrznych,
PKC — Państwowy Komitet Cel,
PZOF — Północno-Zachodni Okręg Federalny,
SMI — środki masowej informacji,
SSE — Szczególna (Specjalna) Strefa Ekonomiczna w OK.,
USW — Urząd Spraw Wewnętrznych, np. w Gusiewie,
WSE — Wolna Strefa Ekonomiczna „Jantar”,
ZSP — Związek Sił Prawicowych,
ZUSWwT — Zachodni Urząd Spraw Wewnętrznych w Transporcie.

OBWÓD KALININGRADZKI. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii

Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych
im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

Wydano przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Opracowanie: Tadeusz Baryła, Wacław Hojszyk, Edmund Wojnowski

Adres: 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87 (Dom Polski); tel. (+48-089) 527-66-18

W formie pdf dostępny na stronach: www.obn.olsztyn.pl oraz www.osw.waw.pl

Konto: (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, 10-402 Olsztyn, Partyzantów 87)

BPH SA O/Olsztyn 26 1060 0076 0000 40138000512

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE